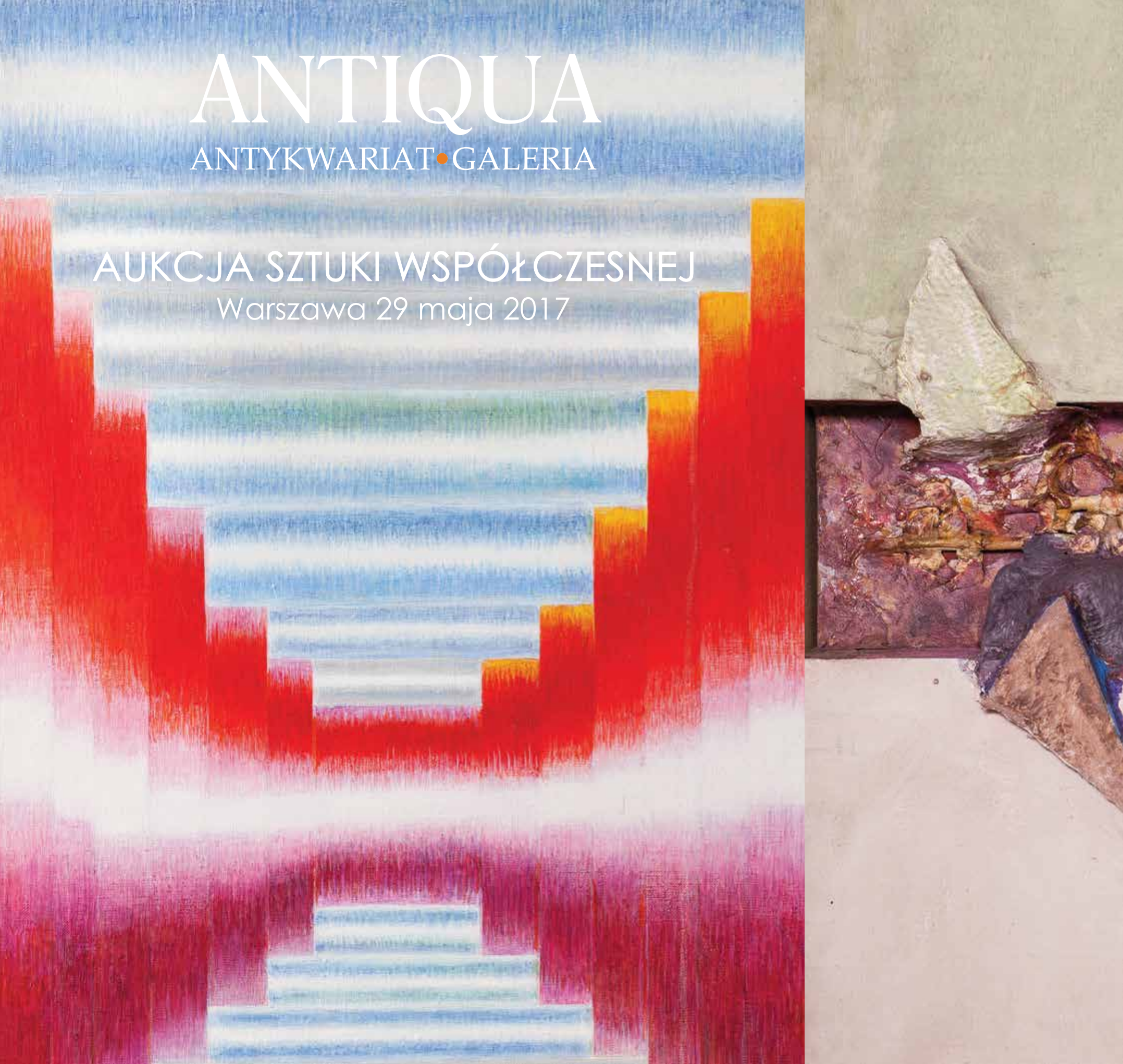


ANTIQUA

ANTYKWARIAT • GALERIA

AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

Warszawa 29 maja 2017





AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

29 MAJA 2017 (PONIEDZIAŁEK), GODZ. 19.00

MIEJSCE AUKCJI:
**Mamaison Hotel Le Regina,
Warszawa, ul. Kościelna 12**

Obiekty na aukcję można oglądać w galerii (ul. Freta 19)
do dnia 28 maja, do godz. 18.00

ZLECENIA LICYTACJI:
**e-mail: info@antykwariat-antiqua.pl
tel.: + 48 (22) 831 54 72
tel. kom.: + 48 601 81 22 84
www.antykwariat-antiqua.pl**

1 TADEUSZ DOMINIK (1928-2014)

BEZ TYTUŁU, ok. 1958 r.

olej/ płótno, 60 x 79 cm
sygnowany l.d.: Dominik

cena wywoławcza: 28 000 zł
estymacja: 35 000 - 45 000

W 1968 zapytany przez Aleksandra Wojciechowskiego o plastykę współczesną, Tadeusz Dominik miał powiedzieć: *każde prawdziwe dzieło sztuki musi mieć świeżość, musi być zaśpiewane, a nie wydrukane* (cytat w: Tadeusz Dominik. Malarstwo, maj-czerwiec 1993, Galeria Zachęta [kat. wystawy], Warszawa 1993, s. 10). Śpiewność obrazów Dominika jest efektem umiejętnego posługiwania się kolorem ale też balansowania między realizmem i abstrakcją.

Zbigniew Herbert potrafił doskonale uchwycić, to co charakterystyczne dla dzieł artysty: *Wrażliwy na kolor – jak przystało na ucznia impresjonistów – Dominik daleki jest od biernej kontemplacji, zapatrzenia, i jak przystało na malarza nowoczesnego, traktuje malarstwo jako akcję. Jaskrawy i gwałtowny kolor jego obrazów zawsze jest określony, zawsze definiuje materię na swoją niedwuznaczną, choć nieprzedmiotową wymowę. Czy abstrakcjonista zatem? Jeszcze raz okazuje się, że podział na abstrakcjonistów i nieabstrakcjonistów, niczego nie określa, a wrażliwości zachłannego stosunku do natury, błyskawicznej obserwacji mogliby uczyć się u Dominika tzw. realści [...]*.

(„Tygodnik Powszechny” 1960, nr 28).



2 TADEUSZ DOMINIK (1928-2014)

PEJZAŻ MAZOWIECKI, 2009 r.

olej/ płótno, 110 x 130 cm

sygnowany p.d.: Dominik

sygnowany i datowany na odwrocie: DOMINIK | 2009/OL. PŁ. | 110 X 130 | PEJZAŻ MAZOWIECKI

cena wywoławcza: 42 000 zł

estymacja: 50 000 - 60 000

WYSTAWIANY:

- Tadeusz Dominik. Malarstwo, marzec-kwiecień 2009, Galeria Sztuki Wirydarz [kat. wystawy], red. P. Zieliński, Lublin 2009 (repr.).
- Tadeusz Dominik. Nagroda im. Kazimierza Ostrowskiego 2010 za rok 2009, IX edycja, ZPAP Okręg Gdański [album], red., tekst krytyczny J. Janowski, Gdańsk 2010 (repr.).
- Tadeusz Dominik. Malarstwo, styczeń - luty 2013, Płocka Galeria Sztuki [kat. wystawy], Płock 2013 (repr.).
- Tadeusz Dominik. Wystawa, maj - lipiec 2013, Galeria Opera, Teatr Wielki - Opera Narodowa [kat. wystawy], Warszawa 2013 (repr.).





3 WITOLD FRYDRYCH (1916-1970) ▲

BEZ TYTUŁU, 1961 r.

olej/płótno, 100 x 81 cm
sygnowany p.d.: Wit Frydrych, 61

cena wywoławcza: 7 000 zł
estymacja: 10 000 - 12 000

Witolda Frydrycha można by nazwać malarzem materii. Lecz byłoby to pojęcie uproszczone, albowiem w jego strukturach kolorystycznych odkrywamy nadzwyczaj żywiołowy zmysł impresyjnego reagowania na barwę. [...] Oczywista liryczność i poetyckość wyniesiona niechybnie z dawniejszych, w młodości przez Frydrycha praktykowanych rozwiązań w duchu postimpresjonizmu, nacechowała jego płótna poetyckim i lirycznym klimatem. (I.Witz, *Plastycy Wybrzeża*, Gdańsk 1969, s.69) Artysta studiował w ASP w Krakowie,

którą ukończył w 1948. Dyplom uzyskał w pracowni prof. Han-ny Rudzkiej-Cybisowej. Od tego roku zamieszkał na Wybrze-żu, gdzie był wykładowcą w PWSSP w Gdańsku. Początkowo tworzył w konwencji tzw. szkoły sopockiej. W 1957 odszedł od malarstwa przedmiotowego i zaczął tworzyć w stylistyce infor-mel, czego prezentowany obraz jest doskonałym przykładem. Uczestnik wielu wystaw indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą.



4 ZOFIA ARTYMOWSKA (1923-2000) ▲

KOMPOZYCJA ABSTRAKCYJNA, 1957 r.

collage/płótno, 96 x 63,5 (w świetle oprawy)
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Z. Artymowska | collage | 1957

cena wywoławcza: 12 000 zł
estymacja: 14 000 - 20 000

Ukończyła ASP w Krakowie, uzyskując w 1950 dyplom w pracowni prof. Eugeniusza Elbisha. Zajmowała się malarstwem sztalugo-wym i monumentalnym, grafiką, fotografią, kolażem. Wykładała na uczelniach artystycznych w Polsce i na Bliskim Wschodzie –

w Bagdadzie i Teheranie, gdzie przebywała, z przerwami, w la-tach 60. i 70. Przedstawicielka sztuki abstrakcyjnej. W latach 50. tworzyła m.in. mozaiki, utrzymane w estetyce informel. Prezent-o-wany kolaż nawiązuje do tych projektów.

5 ROMAN ARTYMOWSKI (1919-1993) ▲

KOMPOZYCJA Z FAKTURĄ VII, 1962 r.

olej/aplikacja fakturalna/ptótno, 89 x 54cm (wymiar pracy), 105 x 70 cm (wymiar wraz z oprawą)
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: ROMAN ARTYMOWSKI | KOMPOZYCJA Z FAKTURĄ VII | 1962

cena wywoławcza: 12 000 zł
estymacja: 14 000 - 20 000

WYSTAWIANY:
- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1998

LITERATURA:
- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1998 (opisany jako „Obraz ciemnofioletowy z fakturą VII”, nr kat. 387)

W 1949 ukończył krakowską ASP. W roku następnym związał się jako pedagog z ASP w Warszawie. Malarz i grafik. W latach 50. i 60. współpracował z wieloma polskimi redakcjami czasopism jako kierownik artystyczny i redaktor graficzny. Początkowo malował figuratywnie, przechodząc na fali tzw. odwilży do abstrakcji. Pod koniec lat 50. stworzył serię abstrakcyjnych kompozycji

- wykonane w technice enkaustyki, inspirowane były podróżą do Włoch w 1958. Od 1959 do 1967 z przerwami wykładał na uczelni artystycznej w Bagdadzie. Pobyt na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza odmienne światło i tamtejszy pejzaż, miały ogromny wpływ na wrażliwość kolorystyczną Artymowskiego.

Na początku lat 60. tworzył sztalugowe obrazy fakturalne w stylistyce informel, do których należy prezentowana „Kompozycja z fakturą VII”. O tym okresie Piotr Majewski pisał: *Obrazy sztalugowe, sporządzone w kolorystyce bliskiej barwom piasku o różnym nasyceniu i odcieniach, wcielały zarówno geometryczny ład, jak też silnie eksponowały walory faktury. Artymowski postępował więc zgodnie z dążeniami artystycznymi przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy materia malarska stała się samodzielnym tematem malarstwa.*

(P. Majewski, Pejzaże spalone słońcem, w: Roman Artymowski. W kręgu słońca, kat. pod red. J. Grabskiego, Kraków-Warszawa 2003, s. 17-18).





6 ROMAN ARTYMOWSKI (1919-1993) ▲

KOMPOZYCJA, 1959 r.

enkaustyka/sklejka, 23 x 30 cm (wymiar pracy), 34 x 46 cm (wymiar wraz z oprawą autorską)
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: 'Roman Artymowski' | enkaustyka | 1959

cena wywoławcza: 7 000 zł
estymacja: 10 000 - 15 000

WYSTAWIANY:

- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1998

LITERATURA:

- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1998 (nr.kat.372)

Poza koncepcją obrazu, zawsze najbardziej interesował mnie sposób realizacji. Stąd też chętnie sięgam do technik dawnych, wyszukuję sposoby często zarzucone lub zapomniane, jak pastel, akwarela czy enkaustyka. Staram się dla nich znajdować własne zastosowanie, podobnie zresztą jak dla pojawiających się nowych narzędzi i materiałów malarskich. [...] Prace moje są zazwyczaj pejzażami, a właściwie wspomnieniami miejsc lub nastrojów, które staram się ująć w sposób jak najbardziej prosty. Graniczą one często ze znakiem, względnie mają znaczenie symbolu.

Roman Artymowski (cytat w: Roman Artymowski. Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie [kat. wystawy], Warszawa 1998, s. 12)



7 MARC STERLING (ur. 1895-1898, zm. 1976) ▲

MARTWA NATURA

olej/płótno, 27,5 x 41,5 cm
sygnowany p.d.: M. Sterling, na odwrocie pieczętka: PAUL FOINET FILS

cena wywoławcza: 20 000 zł
estymacja: 25 000 - 35 000

Artysta zaliczany jest do przedstawicieli École de Paris. Malował głównie pejzaże i martwe natury - te ostatnie wyraźnie kubizujące. Studiował malarstwo i rzeźbę początkowo w Odessie (1909), następnie w Moskwie (1916). Związany był z tamtejszą awangardą. W 1922 odbył podróż do Berlina z Włodzimierzem Majakowskim. Od 1923 mieszkał i tworzył w Paryżu (pełny biogram w: Anna Wierzbicka, École de Paris. Pojęcie, środowisko, twórczość, Warszawa

2004, s. 291-292). W martwej naturze Sterlinga zwraca uwagę faktura obrazu. Fragmenty powierzchni zostały potraktowane reliefowo - orzechy włoskie w pucharku i orzechy ziemne w miseczce zaznaczono grubo kładzioną farbą, w której wymodelowano kształty. Ta iluzja przedmiotu wprowadzonego do obrazu jest typowa dla kubizmu syntetycznego.

8 MARIA STANGRET-KANTOR (1929)

BEZ TYTUŁU, 1961 r.

olej/papier, tektura 60,5 x 86,5 cm (wymiary w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany p.d.: M. Stangret | 1961

cena wywoławcza: 15 000 zł
estymacja: 25 000 - 30 000

Studiowała malarstwo w krakowskiej ASP w latach 1955-1958. Współtwórczyni Grupy Krakowskiej założonej w 1957. Z Tadeuszem Kantorem współpracowała jako aktorka jego Teatru Cricot 2 i uczestniczyła jego happeningów. Na przełomie lat 50.

i 60. XX wieku tworzyła abstrakcyjne obrazy w estetyce informel. Prezentowana kompozycja przekonuje jednak o silnym związku malarki ze światem przedmiotowym. W pozornie chaotycznie „nabazgranej” formie, dostrzegamy zarys figury.

W wywiadzie w 1965 artystka miała wyznać: *Fascynuje mnie poetyka szkolnych, dziecinnych niemal zabaw farbami, atramentem, zalewanie i zacieranie papieru.*

(cytat w: Maria Stangret, maj – czerwiec 1997, Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta [kat. wystawy], Warszawa 1997, s. 10).



9 JAN CHWAŁCZYK (1924)

ADHEZJA, 1962 r.

tusz/papier, 51 x 100 cm

sygnowany oł. p.d.: podpis artysty, l.d.: M P. 1962

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: CYKL 'MAGIA ZIEMI' | II / 8 | R 1964 | WYM. 51 x 100 cm

cena wywoławcza: 22 000 zł

estymacja: 25 000 - 30 000

LITERATURA:

- Jan Chwałczyk, Monograficzne ślady przekazów rzeczywistości, Fundacja dla Sztuki Niezidentyfikowanej, Wrocław 2016 (repr.)

Artysta w latach 1946-1951 studiował malarstwo w PWSSP we Wrocławiu. Prace swoje prezentował na wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą, m.in. na Biennale w Sao Paulo (1981). Na wczesnym etapie twórczości wypowiadał się językiem malarstwa materii. Ich forma oraz tytuły serii - „Stwory”, „Magia Ziemi” - wskazują na inspirację naturą. W pracach tych twórcy

chodziło o kreowanie faktury w pojęciu malarskim. Badał w nich „napięcia powierzchniowe”. Już w tym okresie problem światła stał się dla artysty jednym z najistotniejszych zagadnień. Prezentowana praca jest bardzo ważna dla artysty, albowiem otwiera drogę poszukiwań twórczych, które doprowadzą go do abstrakcji geometrycznej.





10 URSZULA BROLL (1930) ▲

P-15, 1958 r.

olej/ płótno, 77 x 53 cm

na odwrocie nalepka papierowa z pismem odręcznym: Urszula Broll-Urbanowicz | tyt. P-15 | Katowice | [adres] | wym. 77 x 53 | nr. leg. Z.P.A.P.354 | 1958 | olej

cena wywoławcza: 7 000 zł

estymacja: 10 000 - 15 000

Absolwentka krakowskiej ASP, gdzie obroniła dyplom w pracowni Hanny Rudzkiej-Cybisowej w 1955. „Związała się początkowo z katowicką Grupą St-53, ale pomimo programowego nawiązania do unizmu Strzemińskiego tej formacji, bliższa jej była tradycja koloryzmu. Tworzyła na przecięciu abstrakcji i figuracji. W obu przy-

padkach fascynowała ją autonomia obrazu, jego 'życie własne', a idee te realizowała pogłębiając wartości piktoralne malarstwa". (P. Majewski, Malarstwo materii w Polsce jako formuła „nowoczesności", Lublin 2006, s. 115).



11 JERZY STAJUDA (1936-1992) ▲

KOMPOZYCJA, 1982 r.

olej/płótno, 65 x 92 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: 'Jerzy Stajuda 82', wskazówka montażowa oraz nalepka na listwie krosna: 'spis 1407' i napis (2) 65 x 92 [podwójnie]

cena wywoławcza: 13 000 zł

estymacja: 16 000 - 25 000

WYSTAWIANY:

- Philippe Guimont Art Gallery Brussels: Stajuda, The 2nd International Contemporary Art Fair, 17-20 January 1985, London Olympia.

W 1959 ukończył Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej. Malarz, rysownik, krytyk sztuki.

„Kompozycje malarskie, uderzające lekkością i przejrzystością delikatnych barw, Stajuda przygotowywał - co stanowi swego rodzaju paradoks - bardzo precyzyjnie. Najpierw wykonywał rysunkowe siatki robocze na kalce technicznej, następnie akwarelowe studia, które przenosił na płótno powiększając do odpowiedniej skali (w latach 80. posługiwał się w tym celu epidiaskopem). Niektóre

akwarelowe, jak i olejne, prace Stajudy robią wrażenie zagadkowych, wizyjnych struktur przestrzennych, w których kluczową, aktywną rolę odgrywa pustka. Inne przywodzą na myśl pejzaże wyobraźni, dalekie refleksy archaicznej roślinności [...]"

Małgorzata Kitowska-Łysiak (<http://culture.pl/pl/tworca/jerzy-stajuda>)

12 JERZY MIERZEJEWSKI (1917-2012) ▲

BUKOWINA ZIELONA, 1967 r.

olej/ płótno, 100 x 138 cm

sygnowany p.d.: Jerzy Mierzejewski

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Mal. Jerzy Mierzejewski | Polska | Bukowina Góra - przekreślone | olej 1967-71 | 140 x 100 cm, na listwie krosna: Jerzy Mierzejewski - Poland

na odwrocie nalepki: Artist Malarsz | Jerzy Mierzejewski | Artiste peinture | tytuł: Bukowina Zielona | technika: olej | wymiary: 100 x 138 | Data: 1967 | Nr. 162; Muzeum Narodowe w Warszawie p.686/03/52 oraz liczne zatarte pieczętki

cena wywoławcza: 34 000 zł

estymacja: 40 000 - 60 000

Artysta urodził się w 1917 w Krakowie jako drugi syn Jacka Mierzejskiego (1882-1925), uznanego malarza należącego do grupy Formistów. W latach 1937-1939 studiował na warszawskiej ASP w pracowni M.Kotarbińskiego. Po wojnie aktywnie działał w wielu dziedzinach artystycznych. Stałe malował i dużo podróżował. Uczestnik wielu wystaw i laureat wielu nagród.

Najwięcej uwagi w latach sześćdziesiątych poświęcił Mierzejewski temu podejściu do obrazu, które można nazwać geome-

tryczną analizą przedmiotu, a która - niczego nie naśladując - wywodzi się niewątpliwie w prostej linii z sugestii Cezanne'owskich obrazów, z jego nowatorskiej metody organizowania na płótnie chaosu natury (I.Jakimowicz, Jerzy Mierzejewski, Warszawa 1996, s. 26).

Bodźców do tego rodzaju doświadczeń twórczych dostarczył artyście pejzaż górski czego przykładem jest prezentowany obraz.



ALEKSANDER KOBZDEJ (1920-1972)**SZCZELINA MIĘDZY SZAROŚCIAMI, 1967 r.**

technika własna, olej, gwasz, żywica/płótno, konstrukcja drewniana, 191 x 139 cm

sygnowany w szczelinie p.b.: Kobzdej 1967

na odwrocie nalepki: Muzeum Narodowe w Warszawie 3165 I Tc/72; Muzeum Narodowe Poznań nr 37
oraz napis Wystawa prac Aleksandra Kobzdeja marzec-kwiecień 1969

cena wywoławcza: 140 000 zł

estymacja: 250 000 - 300 000

Aleksander Kobzdej od połowy lat 50. XX wieku tworzył malarstwo informel. Pod koniec tej dekady zaczęły powstawać prace, w których – obok gestu – ważną rolę zaczęła odgrywać coraz bogatsza faktura obrazu. Artysta dołączył tym samym do nurtu malarstwa materii. Jednak architektoniczne wykształcenie malarza musiało dać o sobie znać. Kobzdej skierował swoje twórcze poszukiwania w stronę uprzestrzennienia malarstwa: wprowadzając elementy pozamalarskie, trójwymiarowe, odrywając obraz od ściany i dodając mu drugą powierzchnię („Dwupowierzchniowe obrazy zmienne” z 1967), tworząc malarskie obiekty i w końcu obrazy bez ram. W latach 1964-1965 widać już było elementy pojawiające się w „Szczelinach”, należały do kompozycji dwuwymiarowych, czysto malarskich. W połowie lat 60. kłębiącej

się materii, potraktowanej rzeźbiarsko, wyznaczył artysta miejsce w szczelinie. Nie dając się jednak okiełznać do końca, materia ta przekraczała określoną granicę, tak jak w przypadku prezentowanego obrazu. Józef Grabski pisał o „Szczelinach” jako o cyklu *płaskich, prostokątnych obrazów pomalowanych jednolitym kolorem, przerywanych trójwymiarową wnęką, z której wylewają się przestrzenne formy, czasem bezkształtne, a czasem o formach przypominających twory natury* [...] (w: Aleksander Kobzdej. Zmagania z materią, Galerie Polskiego Domu Aukcyjnego „Sztuka”: Warszawa, Hôtel de Saxe, Kraków, Pałac Larischa [kat. wystaw], Kraków – Warszawa 2002). „Szczeliny” doprowadziły do ostatniego cyklu Kobzdeja – „Hors cadre”.

Cykle „Szczelin” i „Hors cadre’ów” należą do najciekawszych osiągnięć w historii polskiej sztuki abstrakcyjnej.





14 STANISŁAW DAWSKI (1905-1990) ▲

ABZ, 1980 R., Z CYKLU „SYNTHESIS”

olej/płyta, 120 x 80 cm

sygnowany l.d.: DawskiR

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: na listwie krosna Dawski | „SYNTHESIS” | ABZ | na płycie „ABZ” | gmerk artysty | 1980

cena wywoławcza: 12 000 zł

estymacja: 15 000 - 20 000

WYSTAWIANY:

- Stanisław Dawski. Malarstwo, luty 1986, Galeria TEST, Warszawa 1986.

LITERATURA:

- Stanisław Dawski. Malarstwo, luty 1986, Galeria TEST [kat. wystawy], Warszawa 1986, nlb.

W latach 1932-1939 studiował w ASP w Warszawie pod kierunkiem Felicjana Kowarskiego, Władysława Skoczylasa, Leona Wyczółkowskiego, Stanisława Ostoi-Chrostowskiego. Zastępował głównie z twórczości graficznej. Zajmował się również malarstwem i rzeźbą. Twórczość w dziedzinie grafiki warsztatowej, malarstwa i rzeźby. Od 1946 profesor, a w latach 1952-1965 rektor PWSSP we Wrocławiu. Był współorganizatorem tejże szkoły, stworzył tam również Wydział

Szkła, którym kierował. Położył ogromne zasługi dla rozwoju sztuki szkła artystycznego. Jest autorem książki „Szkło Wrocławskie” (1970). Od 1970 profesor w Katedrze Problematyki Malarstwa w Architekturze warszawskiej ASP. Dzieła Dawskiego, bez względu na to, jakim medium artysta się posługiwał, świadczą o znawstwie materiału, o ciągłych poszukiwaniach właściwości technik i maksymalnym wykorzystaniu ich możliwości.



15 STANISŁAW DAWSKI (1905-1990) ▲

JD, 1983 R., Z CYKLU „SYNTHESIS”

olej/płyta, 120 x 80 cm

sygnowany d.śr.: DawskiR (gmerk artysty)

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: na listwie krosna Dawski | 120 x 80 | na płycie JD-83 | 120x 80 | gmerki artysty

cena wywoławcza: 12 000 zł

estymacja: 15 000 - 20 000

Prezentowane kompozycje to przykład abstrakcji nazywanej gorącą - bezforemnej, intuicyjnej, naznaczonej gwałtownością gestu. Plamy w centrum obrazów, przywodzące na myśl płynne szkło, nie dają się ujarzmić pasami jednolitego koloru po bokach. Nadaje to kompozycjom wewnętrzną dynamikę. Z kolorem jest jak z muzyką, słuchając Ravela, jak 'kładzie' dźwięk obok dźwięku czujemy, że wprowadza nas w lepszy, piękniejszy

świat. Ptak śpiewa dla tych, którzy go słuchają. Pracuję z potrzeby wewnętrznej. Chcę pokazać świat w relacji własnej, najczęściej - to co odczuwam, to o czym marzę.

Stanisław Dawski (w: Stanisław Dawski. Malarstwo, luty 1986, Galeria TEST, Warszawa 1986, nlb.

16 BOŻENNA BISKUPSKA (1952) ▲

KLATKA WIELKA II, 2006 r.

olej/ptótno, 185 x 120 cm

sygnowany l.d.: Biskupska 2006 r.

sygnowany, datowany i opisany odwrocie: Bożenna Biskupska | Klatka Wielka II / 2006 | 185 x 120 | 2006 | olej

cena wywoławcza: 20 000 zł

estymacja: 25 000 - 35 000

Studia malarstwa odbyła w PSSP w Poznaniu w latach 1970-1972 a następnie w warszawskiej ASP, gdzie w 1976 uzyskała dyplom w pracowni prof. Tadeusza Dominika. Zajmuje się malarstwem, rzeźbą, sztuką instalacji oraz wideo. Jest też animatorką życia kulturalnego. Wraz z Zygmuntem Rytką i Zuzanną Fogt jest założycielką Fundacji Sztuki Współczesnej in Situ, w ramach działalności fundacji jest pomysłodawczynią międzynarodowego Laboratorium Kultury w Sokółowsku, które prowadzi szereg działań kulturowych, artystycznych i społecznych. Twórczość Biskupskiej z jednej strony zwraca się ku samej sobie, co ma związek z myśleniem autoanalitycznym

i badaniem samego procesu twórczego. Przykładem tych poszukiwań jest koncepcja „wytyczania obrazu”. Z drugiej strony artystka podejmuje tematy uniwersalne o wymowie egzystencjalnej. Biskupska od lat. 90. artystycznie eksploatuje motyw klatki. Prace tak zatytułowane wykonuje w różnych mediach.

Lucyna Skompska pisała o klatce, że jest to *forma zadowolenia, ale również forma zamknięcia, uwięzienia* (w: Bożenna Biskupska. Wytyczanie obrazu, 7 maja - 15 lipca 1999, [katalog wystawy] Galeria „Zamek” w Reszlu, Olsztyn 1999, s. 21-22).

Prezentowany obraz, z mocno zaznaczoną linią wewnętrzej ramy, budzi skojarzenie z monumentalną bramą. Spokojna, wyciszona kolorystyka, zaprasza do wnętrza, nie zdradzając tajemnic Klatki.



B. Biskupska i „Jednonogi”



BARBARA LEVITToux-ŚWIDERSKA (1933) ▲**NACZYNNIA KOLOROWE III, 2006 r.**

olej/płótno, 2006 r.

sygnowany, opisany i datowany na odwrocie na listwie krosna: BARBARA LEVITToux-ŚWIDERSKA, NACZYNNIA KOLOROWE III 06 | 116 X 116

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 10 000 - 12 000

Absolwentka warszawskiej ASP, gdzie ukończyła Wydział Malarstwa w 1958 i Wydział Tkaniny w 1959. Artystka zajmuje się malarstwem i tkaniną artystyczną. Malarstwo Levittoux-Świderskiej przeszło ewolucję od naśladowania natury do syntezy formalnej i rozwiązań bliskich abstrakcji. Artystka z biegiem lat eliminowała szczegóły przedstawień, dochodząc do kompozycji oszczęd-

nych, ascetycznych kolorystycznie, niemal abstrakcyjnych. W pracach późniejszych związek obrazu z rzeczywistością pozaobrazową sygnalizuje tytuł. Widać to w przypadku zestawień pejzaży miejskich z lat 70. z pracami z cyklu „Ulice” z kolejnej dekady.

Prezentowana martwa natura jest doskonałym przykładem gry między obrazowaniem realistycznym i abstrakcyjnym, między przestrzenią a płaszczyzną.



FIGURA II, 1963/75 r.

papier/technika mieszana, gwasz, 96 x 67 cm
sygnowany i datowany p.d.: J. Tchórzewski 63/75

sygnowany i datowany na odwrocie na płycie: J. Tchórzewski 'FIGURE II', wskazówka montażowa,
na listwie krosna nalepka: 50. Figure II, 1963/75, technika mieszana, papier, 96 x 67 cm
na płycie nalepka: 23. Figura II (Zielona), 1963/75, gwasz, tech.miesz. 100 x 70, sygn.i dat.pd. J. Tchórzewski 63,
Muzeum Narodowe w Krakowie. Jerzy Tchórzewski. Prace z lat 1954-1964, kwiecień-maj 2009

cena wywoławcza: 75 000 zł
estymacja: 100 000 - 120 000

WYSTAWIANY:

- Jerzy Tchórzewski. Prace z lat 1954-1964. Komentarze, omówienia, recenzje. Przewodnik po wystawie, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 2009 (poz. kat. nr 23)

Przygotowując materiały do jubileuszowej wystawy Ojca, która ma się odbyć za niespełna rok w rocznicę jego 90-tych urodzin szukałem – na zamówienie muzeum – wypowiedzi dotyczącej bezpośrednio samego procesu malowania.

Chodziło o opis powstawania unikalnych i niepowtarzalnych faktur, które powodują, że ostatnio z aukcji Domy Aukcyjne musiały wycofać kilkanaście źle podrobionych plagiatów.

Jak na artystę II połowy XX wieku Ojciec pisał dużo (trzy wydane publikacje), ale pisał przede wszystkim o twórczości innych artystów. Nic na temat „techniki własnej” jaką to inskrypcją opatrzył kilkadziesiąt swoich obrazów nie znalazłem. Znalazłem tylko jedną jego wypowiedź z 1967 roku, która jest komentarzem do własnej twórczości malarskiej, dotyczącą bardziej jednak aktu tworzenia niż „procesu malowania”.

Warto ją zacytować w kontekście pracy „FIGURA II”, która pojawi się na aukcji.

Sądzę, że rolą malarza jest wywoływać życie, przemieniać bierną materię plastyczną w pulsujący życiem organizm. Jest w tym coś z pierwotnego procesu rozniecania ognia, kiedy z dwu zimnych, martwych polan drzewa tryskała iskra, powstawał żywioł. Człowiek, który ten żywioł wywoływał, był początkowo sam wobec rzeczy martwych. Miał tylko w sobie energię i potrzebę, konieczność wywołania innej energii. Gdy ta wytrysła, stawał wobec czegoś, co odtąd żyło swoim własnym odrębnym, intensywnym życiem. Miał od tej chwili silnego partnera do pasjonującej gry. Podobnie z malowaniem. Gdy przystępuję do pracy, jest we mnie początkowo jedynie niecierpliwa chęć wywołania życia z tej martwej substancji plastycznej, którą w danej chwili rozporządzam, nieodparta potrzeba przerwania tragicznego kręgu samotności, który otacza mnie jak każdego człowieka, potrzeba partnera do dialogu. Zawsze jednakowo onieśmielony i przejęty, jakbym się o to kuśił po raz pierwszy, i zawsze jednakowo niecierpliwy, nie pamiętam w danej chwili o wszelkich zasadach sztuki, o wszelkich przykazaniach mojego zawodu. Zderzam ze sobą martwe tworzywo, nagle je swoją gorączką, aby zaczęło oddychać. Gdy rodzi się życie – moment zawsze jednakowo zdumiewający – zaczynam je ostrożnie rozniecać. Jeszcze jestem silniejszy, usiłuję je formować, chcę mu nadać rytm taki, który by odpowiadał rytmowi

mojego życia, chcę mu nadać maksymalną siłę. Powoli tracę przewagę. Staję wobec czegoś, co ma swoje własne prawa. Dyskutujemy ze sobą. Gdy mnie przekona, przestaję malować...maluję i szybko i długo. Zaczynam bardzo szybko, a potem zwalniam, dosyć mam obraz i to trwa dość długo. Często się zdarza, że jestem niezadowolony, nie wiem jak go skończyć, coś mi brakuje, coś przeszkadza w nim i wtedy odwracam ten obraz >>twarzą << do ściany i zabieram się za inną pracę. Po jakimś czasie przypadkowo odwracam ten obraz i co się stało – obraz się skończył sam – sam się po prostu namalował. To znaczy, że przeszkadzały mi resztki tego początkowego zamierzenia z początkowej fazy malowania, o których później zapomniałem...¹

Ojciec nie malował kilku obrazów w tym samym czasie. Zdarzało się, że były dwa, może czasami trzy rozpoczęte w podobnym okresie. Przez kilka dni po ukończeniu obraz stał w pracowni zwrócony licem do potencjalnego widza, po czym znikał w ciemnym magazynku. Stamtąd wychodził wielokrotnie na liczne wystawy i wracał na swoje miejsce. Właściwie nigdy nie powracał do namalowanego raz obrazu. Nawet jego prace graficzne – poza kilkoma miedzionymi – to były zawsze monotypie. Jak wiadomo, monotypia jest techniką, która pozwala uzyskać tylko jedną, oryginalną i niepowtarzalną odbitkę.

Ostatni namalowany przed śmiercią obraz olejny pł. „Gra” datowany jest na lata 1993/96 dlatego tylko, że bardzo słabe serce malarza szybko się już męczyło. Pamiętam, że Ojciec w tym okresie przychodził do pracowni rzadko i malował przez godzinę, najwyżej dwie godziny dziennie.

Natomiast spośród kilkudziesięciu obrazów „FIGURA II” datowana 1963/75 jest wyjątkiem. Nigdy nie zdarzało się, aby po tak długim okresie – dwunastu latach – Ojciec powracał do „starego” obrazu. Długo zastanawiałem się i szukałem jakiegokolwiek racji, dlaczego ten obraz jest tak datowany. Widocznie było coś, co jeszcze chciał poprawić, a może ta praca miała zilustrować przysłowie czy raczej maksymę, że „Wyjątek potwierdza regułę”...

dr Krzysztof Tchórzewski, kwiecień 2017



¹ Jerzy Tchórzewski, Wywoływać życie, w: Jerzy Tchórzewski – malarstwo, Galeria Krzysztofory [kat. wystawy], Kraków 1967.

BEZSENNA NOC, 1988 r.

papier, technika mieszana, 65 x 50 cm

sygnowany p.d.: J. Tchórzewski 88 na odwrocie nalepki: Sosnowieckie Centrum Sztuki Zamek Sielecki Extravagance
oraz Bezsenna noc, 1988, technika mieszana na papierze, 65 x 50 cm

cena wywoławcza: 35 000 zł

estymacja: 40 000 - 50 000



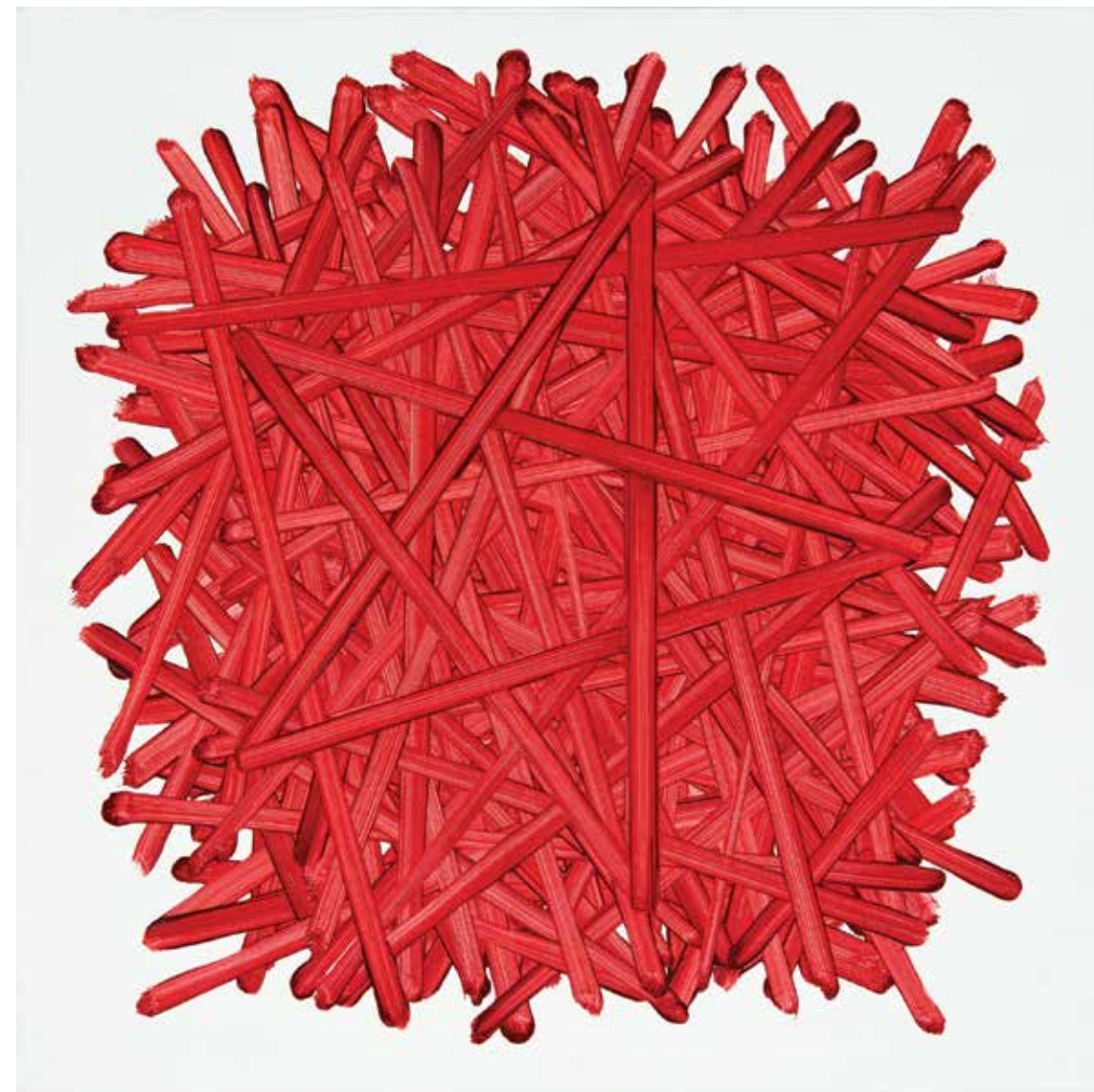


20 JERZY NOWOSIELSKI (1922-2011)

AKT, 1997 r.

serigrafia barwna/papier, 61 x 79 cm w świetle passe-partout
sygnowany i datowany ołówkiem p.d.: Jerzy Nowosielski 1997
opisany l.d.: 25/50

cena wywoławcza: 5 000 zł
estymacja: 7 000 - 9 000



21 WOJCIECH ZUBAŁA (1964) ▲

BEZ TYTUŁU, 2015 r.

olej/ płótno, 70 x 70 cm
sygnowany na odwrocie na płótnie W. Zubała oraz okrągła pieczęć autorska: Wojciech Zubała

cena wywoławcza: 6 000 zł
estymacja: 8 000 - 10 000

Studiował na Wydziale Wzornictwa oraz Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie. W 1989 roku otrzymał dyplom z wyróżnieniem w pracowniach prof. Zbigniewa Gostomskiego oraz prof. Jana Tarasina. Profesor warszawskiej ASP. W latach 1996–2008 współtworzył prowadzoną przez prof. Leona Tarasewicza Gościnną Pracownię Malarstwa. Jest autorem prac, w których – obok poszukiwań formalnych determinowanych twórczym – pojawia się tematyka dotycząca podstawowych problemów egzystencjalnych. Wczesne prace oscylują między obrazem, rzeźbą i tkaniną

eksperymentalną. Należą też do nich obiekty przestrzenne. Od połowy lat dziewięćdziesiątych głównym środkiem jego wypowiedzi artystycznej staje się malarstwo. Artysta odchodzi od bezpośredniego przedstawiania rzeczywistości, zastępując realność kompozycjami malarskimi budowanymi ekspresyjnym gestem. Ważnym elementem tworzonych obrazów jest sam proces kreacji. Poza malarstwem zajmuje się fotografią osadzoną w duchu egzystencjalizmu i eschatologii.

22 **MIECZYSŁAW TADEUSZ JANIKOWSKI (1912-1968) ▲**

KOMPOZYCJA 55, ok. 1960 r.

olej/ płótno, 85 x 22 cm
na odwrocie nalepka z Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Łodzi z tytułem i datowaniem pracy ok. 1960 r. oraz stempel autorski

cena wywoławcza: 9 000 zł
estymacja: 12 000 - 20 000

Przed 1939 studiował w krakowskiej ASP, po wojnie kontynuował studia artystyczne w Edynburgu. Od lat 50. XX w. mieszkał i tworzył w Paryżu. Twórca malarstwa abstrakcyjnego. Artysta tak mówił o swojej twórczości w 1956: *Moja droga do abstrakcji była długa i wcale nie prosta... W pracy kieruję się w znacznej mierze instynktem malarskim, jakkolwiek forma abstrakcyjna daje pozory czystej kalkulacji umysłowej. Staram się zawsze przelać na płó-*

no pewne stany uczuciowe, zwykle przeżyte wcześniej... Byłem i jestem nadal zwolennikiem współistnienia wszystkich tendencji. Uznaję jak zawsze starych mistrzów, a najmiłszym miejscem w Paryżu jest dla mnie Luwr. Staram się nawiązywać moje malarstwo do tradycji, gdyż nie treść malarstwa podlega zmianom, lecz forma. (J.B., Rozmowa z Mieczysławem Janikowskim, „Życie” [Londyn] 1956, nr 43).

Anna Prugar-Myślik charakteryzuje przełom artystyczny, który nastąpił w działalności Janikowskiego w okresie, z którego pochodzi prezentowana praca: *Początek lat sześćdziesiątych przyniósł pewne zmiany. Był to też czas, kiedy Janikowski ostatecznie znalazł drogę, którą kroczył już do końca, wybrał najbardziej odpowiadający mu język artystycznej wypowiedzi. Eliminował przedmiotowość, geometria prostych form została zdynamizowana przesuwaniem osi i nakładaniem się kształtów, kolor odgrywał rolę bardzo ważną. [...] Mistrzostwo operowania kolorem, migocącym światłem wyznaczającym przestrzeń, ma swe korzenie w średniowiecznych witrażach katedry w Chartres, którą często odwiedzał.*

(A. Prugar-Myślik, Mieczysław Tadeusz Janikowski (1912-1968), Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2005, s. 15).





23 ALEKSANDRA JACHTOMA (1932) ▲

BEZ TYTUŁU, 2002 r.

gwasz/papier, 25,5 x 24,3 cm
sygnowany i datowany p.d.: A. Jachtoma 2002

cena wywoławcza: 3 500 zł
estymacja: 4 000 - 5 000

WYSTAWIANY:

- Aleksandra Jachtoma, red. G. Nowocień-Mach, Centrum Sztuki Studio im. St. I. Witkiewicza [kat. wystawy], Warszawa 2003 (repr. s. 156).

Studia artystyczne odbywała kolejno na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, od 1953 na krakowskiej ASP, od 1956 na ASP w Warszawie, gdzie ostatecznie uzyskała dyplom w 1958 w pracowni prof. Kazimierza Tomorowicza. W 1963 współzałożycielka i członkini grupy artystycznej Rekonesans. Przedstawicielka malarstwa abstrakcji. W twórczości Jachtomy najważniejsze i nierozłączne wartości to barwa i światło.

Abstrakcję rozumiem jako coś, co składa się z geometrycznych figur. Ulegałam jej na początku. Ale zajmuję się wyłącznie kolo-

rem, a jeśli maluję abstrakcję, to tylko kolorystyczną. Nie jest ona związana z innym kierunkiem – impresjonizmem czy postimpresjonizmem. Stażewski mówił, że moje malarstwo jest suprematystyczne. Ale ja maluję intuicyjnie, nie stosuję żadnych uprzednio przemyślanych reguł.

Aleksandra Jachtoma (cytat w: Z. Taranienko, Między gruntem a okiem, w: Aleksandra Jachtoma..., s. 11).



Geometria jest w mojej twórczości metodą obrazowania idei, często pierwszym impulsem i sposobem porządkowania. W następnym etapie powstawania obrazu, geometria staje się ukrytym rytmem. Zawsze jednak jest środkiem, a nie celem.

Tamara Berdowska (cytat w: Berdowska. Obiekty. Obrazy, 16 listopada - 4 grudnia 2015, Galeria Pryzmat [kat. wystawy], Kraków 2015, s. 16)

24 TAMARA BERDOWSKA (1962) ▲

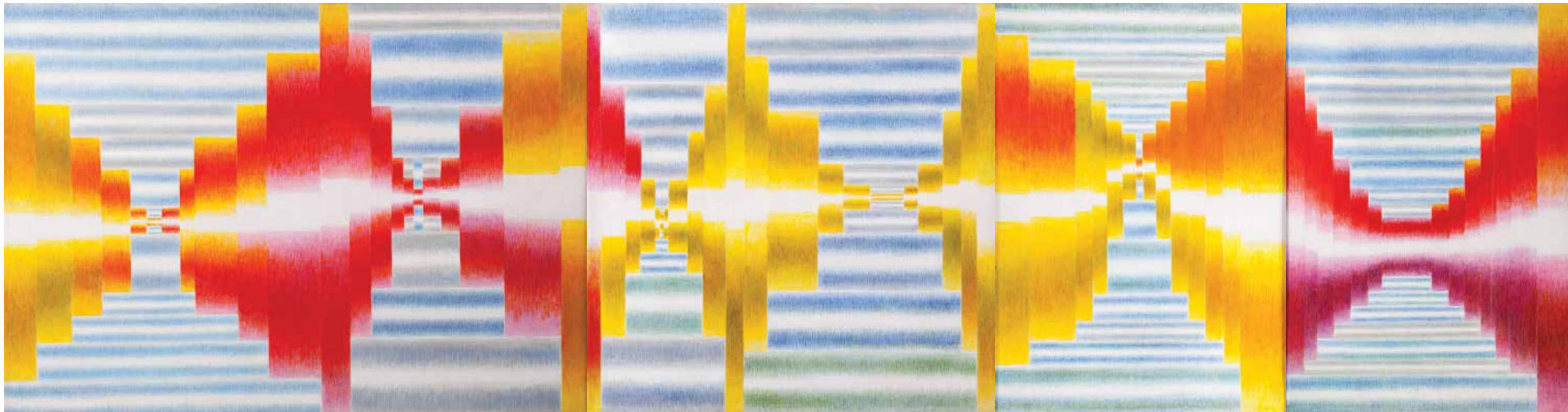
BEZ TYTUŁU, 2000 r.

olej/płótno, drewno, 13 x 18 cm każdy element (7 szt.) w gablocie 22 x 108 cm
sygnowany i datowany na odwrocie: Tamara Berdowska | 2000 r. | olej

cena wywoławcza: 4 800 zł
estymacja: 6 000 - 8 000

Absolwentka ASP w Krakowie, gdzie uzyskała dyplom w pracowni prof. Janiny Kraupe-Świderskiej w 1990. Artystka reprezentuje nurt abstrakcji geometrycznej. Od 2000 uczestniczy w sympozjach organizowanych przez Bożenę Kowalską dla artystów posługujących się językiem geometrii. Berdowska tworzy obrazy, zazwyczaj monochromatyczne, obrazy reliefowe oraz rysunki przestrzenne. Sposób, w jaki posługuje się barwą i światłem, daje efekt pulsowania powierzchni obrazu. Jak zauważyła Bożena Kowalska, „geometryczność u Tamary Berdowskiej niewiele ma wspólnego z matematycznymi wyliczeniami. Jest to geometryczność, w któ-

rej rolę decydującą odgrywa intuicja" (B. Kowalska, Tamara Berdowska. Obrazy. Kompozycje przestrzenne, w: Berdowska. Obiekty. Obrazy, 16 listopada - 4 grudnia 2015, Galeria Pryzmat [kat. wystawy], Kraków 2015, s. 15). Minimalistyczna, kilkuelementowa praca oferowana na aukcji jest eksperymentem, badaniem zachowywania się koloru: od centralnego panelu, pokrytego ultramaryną, po czerwień na częściach okalających całość. Autorka początkowo zaznaczyła kontrast kolorystyczny i światłocieniowy, następnie je niwelując.



25 ZOFIA ARTYMOWSKA (1923-2000)

POLIFORMY LXXXX - POLIPTYK, 1980 r.

akryl/ płótno, 65 x 92 cm, 65 x 46,5 cm, 65 x 46,5 cm, 65 x 65 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie:

I - Zofia Artymowska | Poliformy LXXXX | poliptyk | 1980 | część 1
II - Zofia Artymowska | Poliformy LXXXX | 1980 | Poliptyk
III - Zofia Artymowska | Poliformy LXXXX | poliptyk | 1980
IV - Zofia Artymowska | Poliformy LXXXX | poliptyk, akryl

cena wywoławcza: 32 000 zł
estymacja: 60 000 - 80 000

WYSTAWIANY:

- Centralne Biuro Wystaw Artystycznych Zachęta ,Warszawa, styczeń 1984
- Biuro Wystaw Artystycznych, Kraków, marzec 1984
- Biuro Wystaw Artystycznych, Łódź, maj 1984
- Biuro Wystaw Artystycznych Arsenał, Białystok, czerwiec 1984

LITERATURA:

- Zofia Artymowska. Poliformy 1970-1983, CBWA Zachęta — BWA Kraków – BWA Łódź – Arsenał Białystok 1984 [kat. wystaw], Warszawa 1984 (repr. nlb.)



Z. Artymowska w pracowni

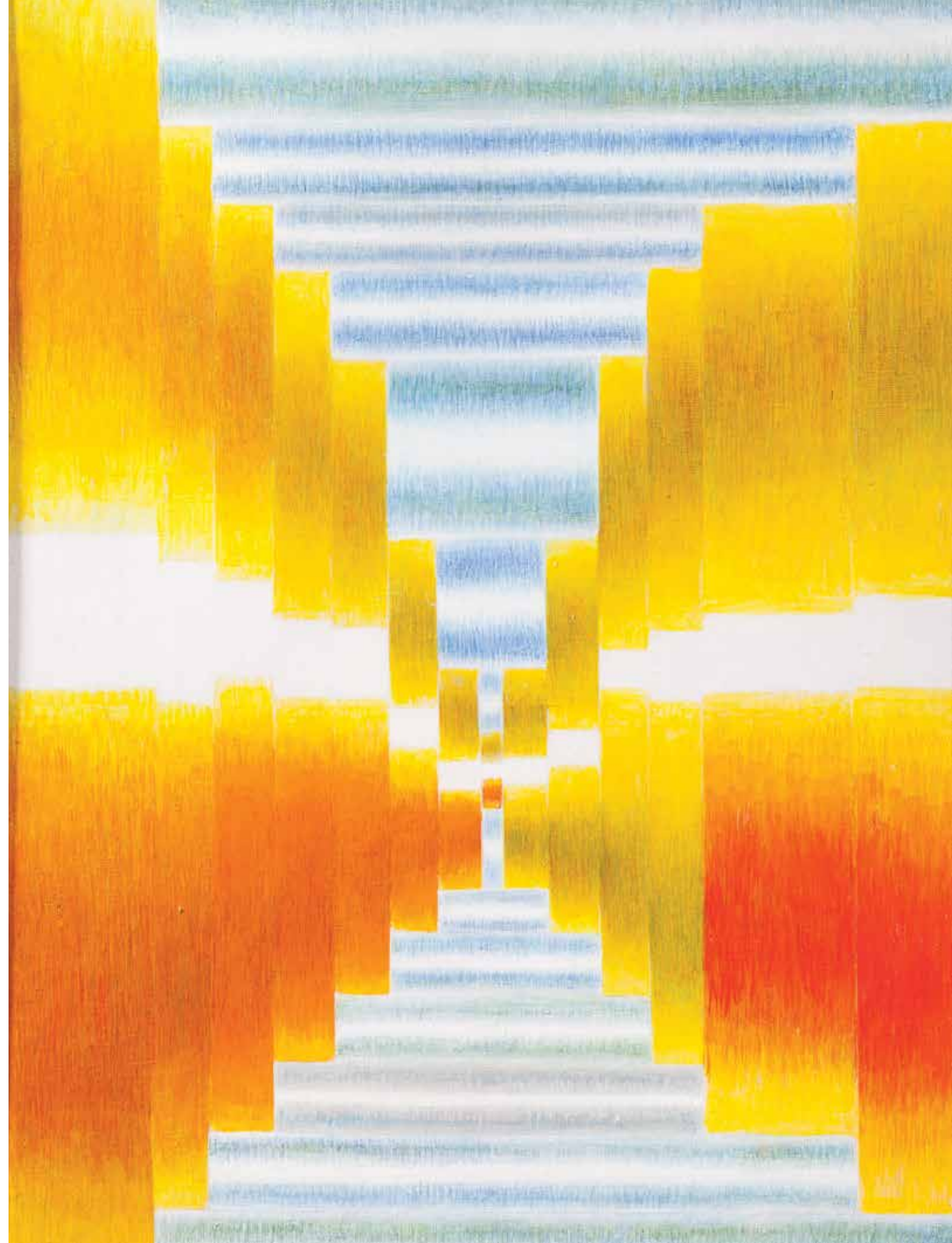
Poszukiwania artystyczne Z. Artymowskiej zawiadły artystkę od informelu do abstrakcji geometrycznej, osadzonej w tradycji konstrukttywizmu. Od lat 70. tworzyła swój słynny cykl malarski „Poliformy”. W katalogu wystaw z 1984 znajdujemy autorskie wyjaśnienie koncepcji tej serii obrazów: *Ostatni, przeszło dziesięcioletni okres pracy poświęciłam poszukiwaniom możliwości wyrazowych budowy obrazu przy użyciu jednej formy (powielonej). Do tych eks-*

perymentów użyłam formy walca (cylindra) jako modułu. Cykl nazwałam Poliformami. Fundamentalne założenie moich poszukiwań wywodzi się z przekonania, że podstawowym elementem wszystkiego, co nas otacza, co istnieje dookoła nas, jest jednostka, ułożona, powielona lub zakomponowana w różny sposób (cytat w: Zofia Artymowska. Poliformy..., nlb.).

Prezentowany poliptyk składa się z kilku elementów. Ich układ nie jest przypadkowy. Analiza relacji form towarzyszyła artystce nie tylko podczas pracy nad pojedynczymi obrazami czy poliptykami, ale też podczas aranżowania przestrzeni własnych wystaw. Rytm form i barw w poliptyku został starannie przemyślany.

Stanisław Fijałkowski w kontekście obrazów Artymowskiej pisał: *Rozpatrując złożoną kompozycję rytmiczną można z wielu tkanek rytmicznych, jakie prezentuje, wybrać tę, która jest utworzona wyłącznie z dynamiki akustycznej, utworzonej przez płaszczyzny walorowe lub barwne. [...] Rytm barw, linii, stosunków, itp. skłonni jesteśmy zawsze przedłużyć poza naocznie dany układ, który traktujemy jako zainicjowanie ruchu. Układ staje się otwarty w przestrzeni i w czasie.*

(S. Fijałkowski, O rytmie, w: Zofia Artymowska, 19 lutego – 14 marca 1976, ZPAP Warszawa [kat. wystawy], Warszawa 1976, nlb.).



26 JOSHUA BEN-OR (JERZY BUDZISZEWSKI) (1950- 2006)▲

BEZ TYTUŁU, 1998 r.

akryl/drewno, 82 x 39 cm
sygnowany oł. na odwrocie: Budz – jki | 98 | 3

cena wywoławcza: 12 000 zł
estymacja: 15 000 - 18 000

WYSTAWIANY:
- Budziszewski. Kwadrat, październik 2016, SARP Warszawa

LITERATURA:
- Budziszewski. Kwadrat, październik 2016, SARP Warszawa [kat. wystawy], Warszawa 2016 (repr. nlb.)

Studiował malarstwo na warszawskiej ASP w pracowni prof. Stefana Gierowskiego, gdzie uzyskał dyplom w 1975. W latach 70. współpracował z Marianem Boguszem. Związany z Galerią Foksal i Henrykiem Stażewskim. Zajmował się malarstwem, grafiką, rzeźbą i fotografią. Zafascynowany kulturą żydowską wyjechał w 1988 do Izraela i zmienił nazwisko na Joshua Ben-Or. W 1994 przeniósł się na stałe do Nowego Jorku. Przedstawiciel abstrakcji geometrycznej i kontynuator tradycji konstrukttywizmu w sztuce polskiej. Inspiracją dla Budziszewskiego była twórczość Władysława Strzemińskiego i Henryka Stażewskiego. Niektóre jego reliefowe kompozycje przypominają obrazy suprematyczne Malewicza. Artysta interesował się problemem malarstwa w architekturze. Poszukiwania dotyczące wykorzystania malarstwa w przestrzeni prowadził w małej skali, tworząc obrazy-obiekty. Przy ich konstruowaniu Budziszewski wykorzystywał podstawowe figury geometryczne i często posługiwał się siatką. Bywa, że linie siatki są przesunięte względem osi obrazu, albo też odrywają się od płaskiego tła, przecinając wystające z niego elementy. Znajdujemy tu zresztą wiele różnych zagadek optycznych. W późnym okresie twórczości, obiekty stają się ażurowe, a siatka zamienia się w kratownicę. Należy tu podkreślić znaczenie koloru, pełniącego funkcje konstrukcyjne, a nie tylko dekoracyjne. Kompozycje Budziszewskiego świadczą o dogłębnym przepracowaniu zasad konstrukttywizmu oraz własnej, oryginalnej ich redakcji.



J. Budziszewski i H. Stażewski



JOSHUA BEN-OR (JERZY BUDZISZEWSKI) (1950- 2006) ▲**BEZ TYTUŁU, 1999 r.**

akryl/drewno, 61 x 60 cm

sygnowany oł. na odwrocie: Budz – jki | 99 | 61 x 60

cena wywoławcza: 12 000 zł

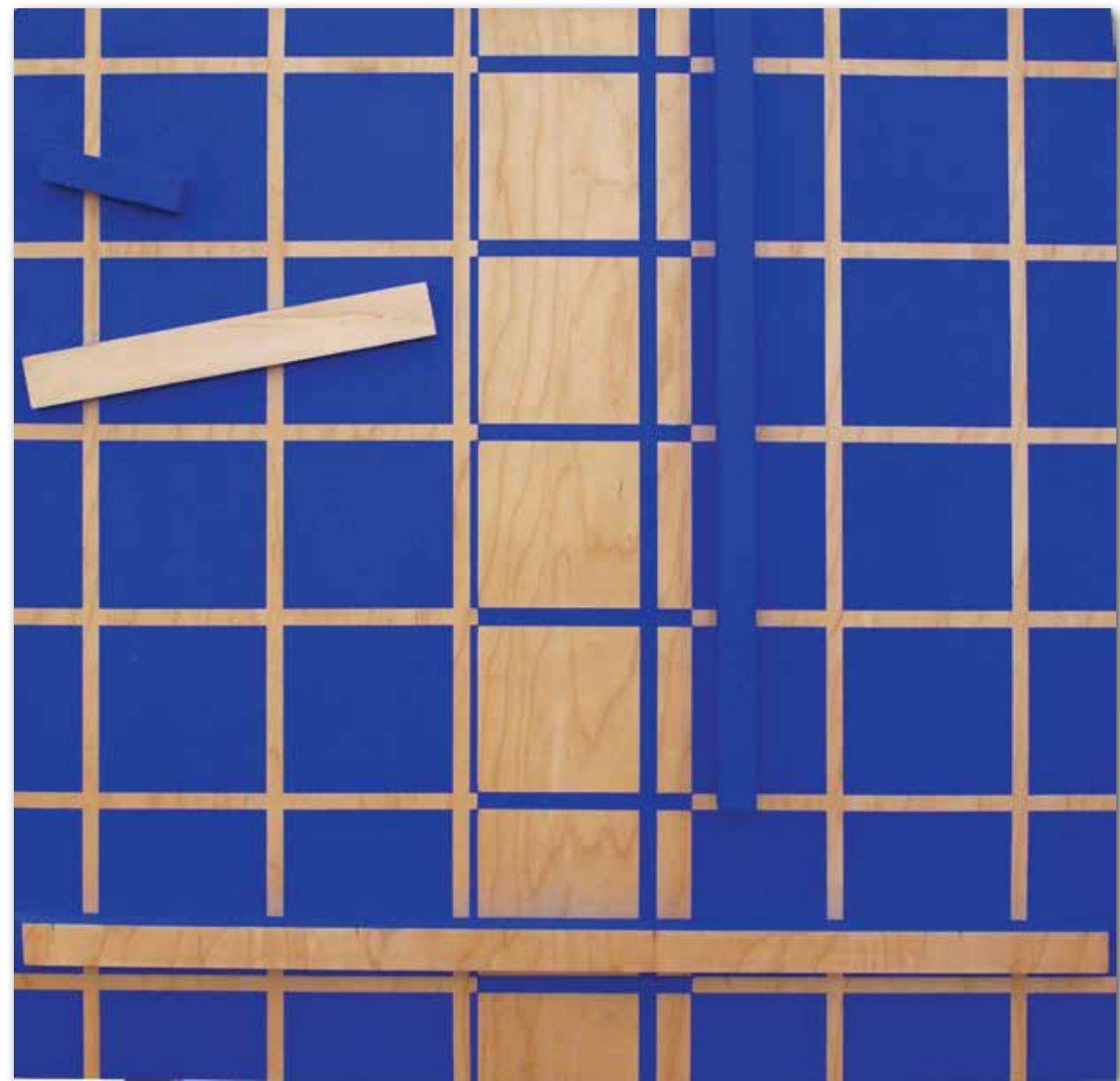
estymacja: 15 000 - 18 000

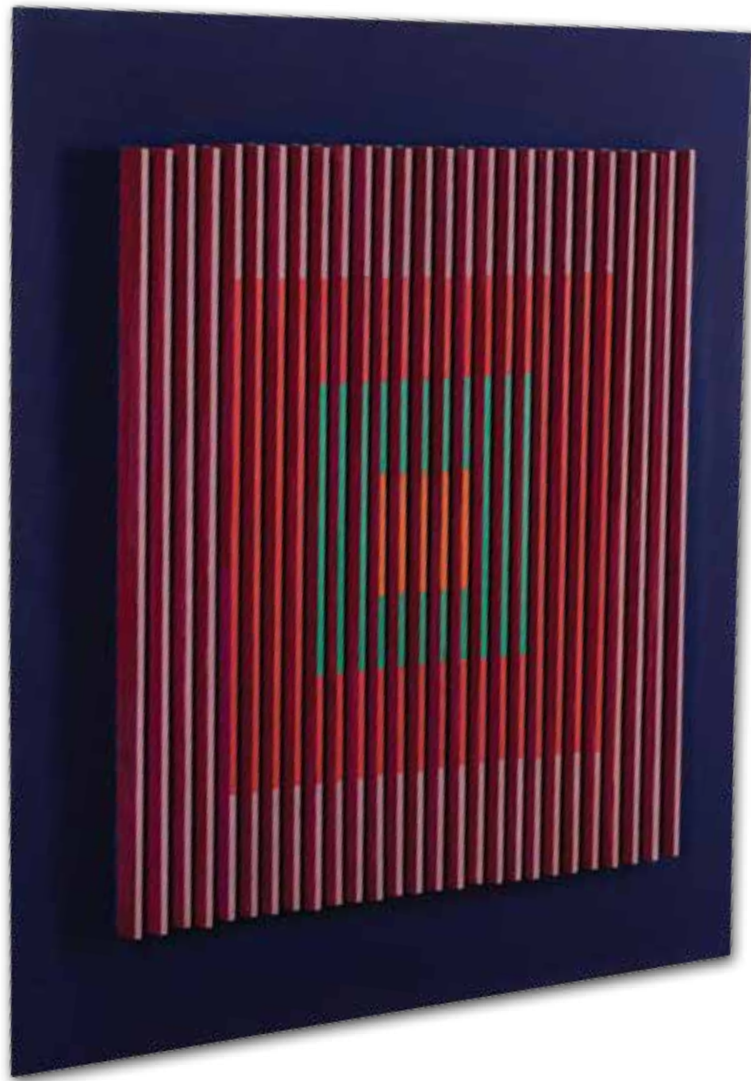
WYSTAWIANY:

- Budziszewski. Kwadrat, październik 2016, SARP Warszawa

LITERATURA:

- Budziszewski. Kwadrat, październik 2016, SARP Warszawa [kat. wystawy], Warszawa 2016 (repr. nlb.)





28 ANDRZEJ NOWACKI (1953) ▲

21.06.14, 2014 r.

akryl/relief/deska, 64 x 64 cm

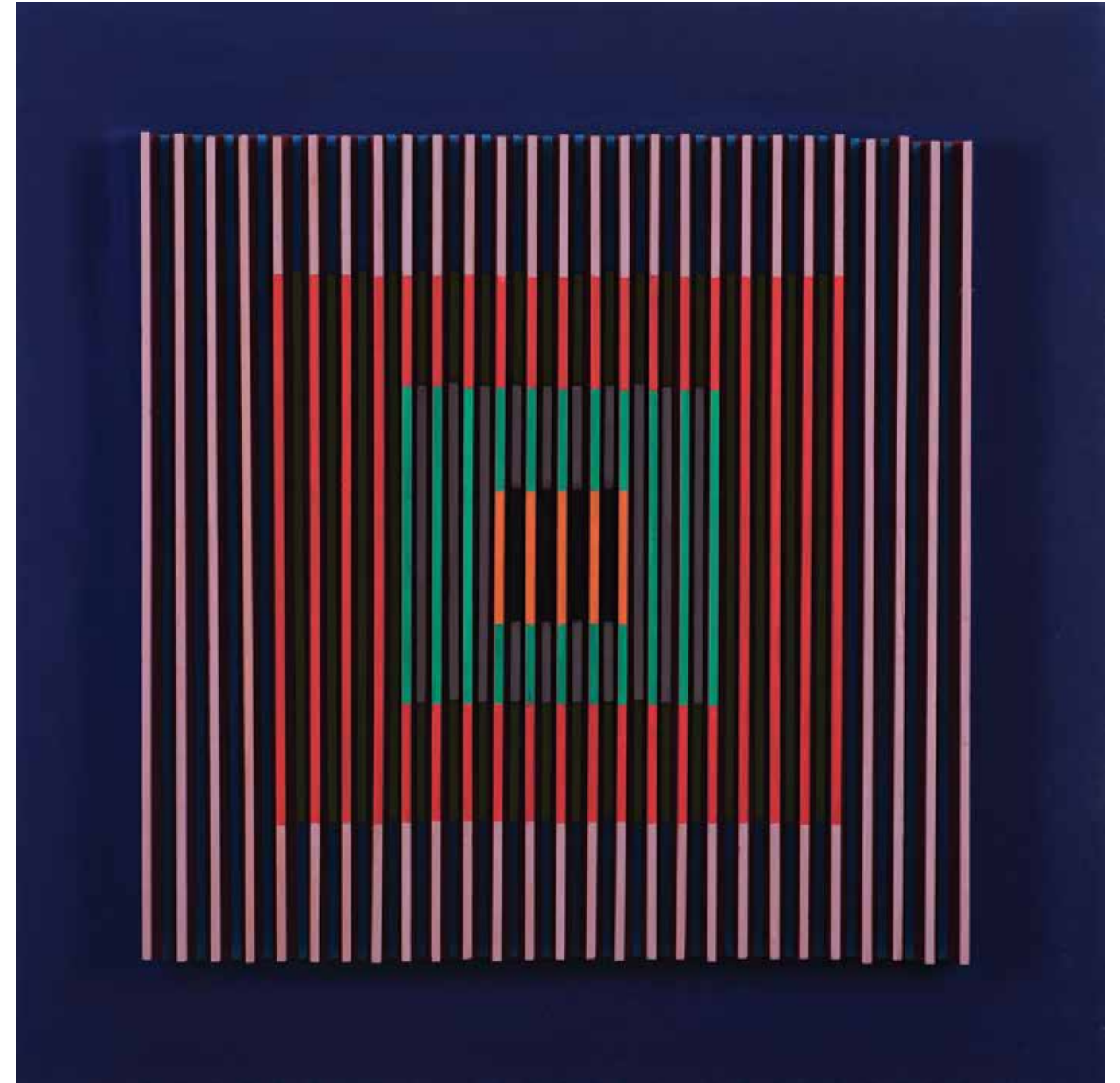
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: 21.06.14 | A. Nowacki | 2014 | 6/2014

cena wywoławcza: 9 500 zł

estymacja: 16 000 - 22 000

[...] Andrzej Nowacki należy do tych rzadkich osobowości, które w sposób szczególny uwrażliwione są na sztukę geometrii. Na samym początku lat osiemdziesiątych, kiedy nie wiedział jeszcze, że malarstwo stanie się jego zawodem, gdy zwiedzał muzea europejskie, fascynowała go przede wszystkim, czy prawie wyłącznie, sztuka form geometrycznych. I tak zostało do dziś. Nawet już wówczas, na samym początku, kiedy ją zaczął dopiero uprawiać, odnajdował w niej i w procesie jej tworzenia zapowiedź owego porządku i harmonii, które go tak przyciągały i urzekały w dziełach klasyków abstrakcji geometrycznej w muzeach czy w pracowni Stażewskiego.

(B. Kowalska, Andrzej Nowackiego geometria sterowana emocją, w: Andrzej Nowacki, Po drugiej stronie kwadratu - reliefy, pastele, rysunki, Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie [kat. wystawy], Kraków 2001, s.nlb)



PASSE-PAR-TOUT VI, 1990/1992 r.

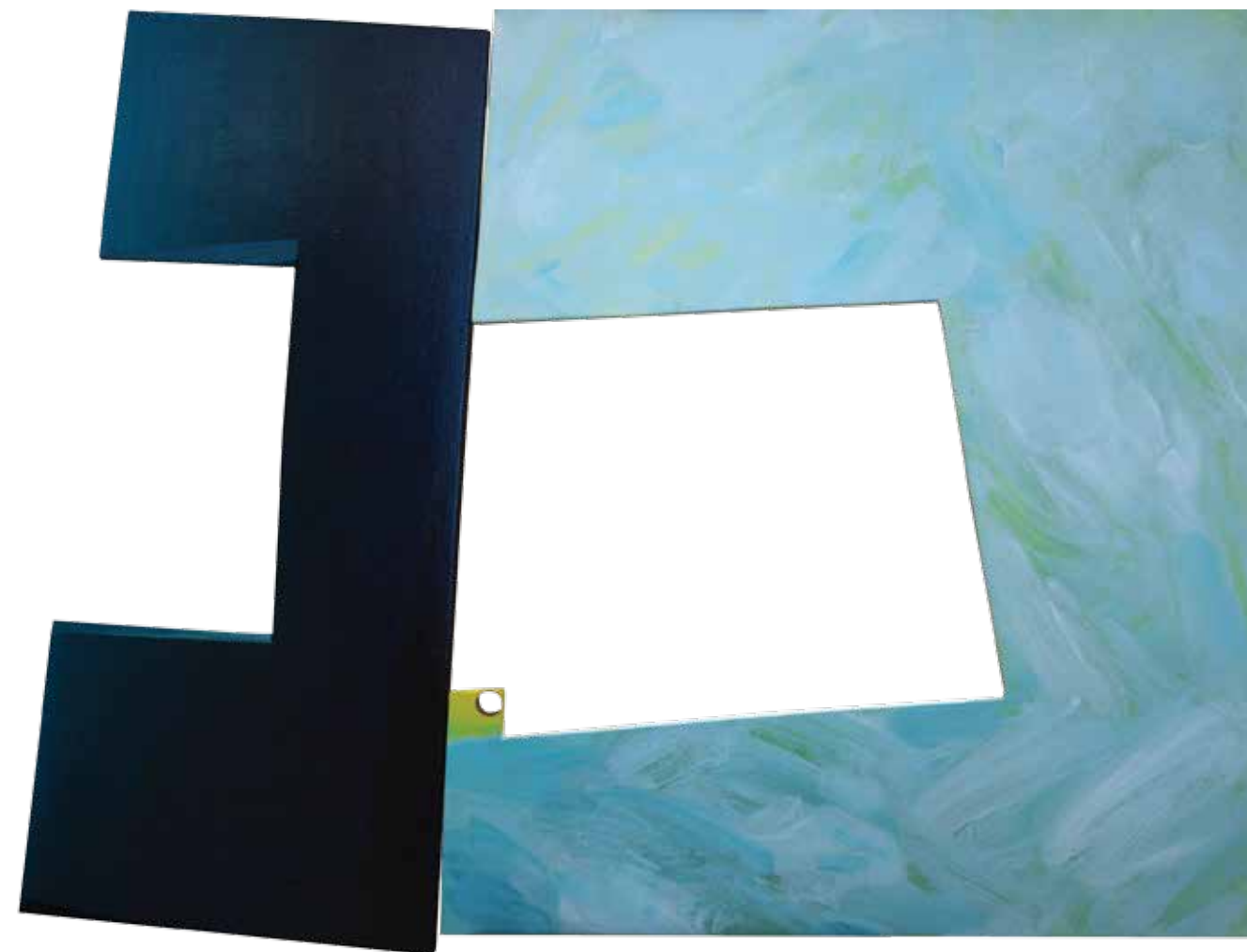
akryl/płyta stolarska, deski, 95 x 118 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie:

PASSE-PAR-TOUT VI | Akryl | 95 x 118 | 174 MAD | JAN | BER | DYSZ | AK | 1990/1992

cena wywoławcza: 28 000 zł

estymacja: 38 000 - 45 000



Prezentowana praca akcentuje to, co w twórczości Jana Berdyszaka jest kategorią najważniejszą, a mianowicie przestrzeń. Malarstwo, sprowadzone tu zostało do ramy, do passe-partout. Na pustce w ramie skupia się też spojrzenie odbiorcy. Bożena Kowalska w ten sposób wyjaśniała znaczenie przestrzeni: [...] dla Berdyszaka stała się obiektem osadzonym w centrum uwagi, najważniejszym, wręcz adorowanym. Malarstwo wobec niej odgrywać nawet zaczęło rolę służebną, gdy sprowadzone zostało do funkcji obramienia kierującego wzrok patrzącego w wyciętą część obrazu - w głąb pustki-przestrzeni. Tak było od początku twórczości artysty [...]. Także kontynuacją tego rodzaju oglądu świata stały się tworzone od lat 90. Passe-par-tout, kierowane ku symbolicznym konkretem jak Passe-par-tout dla ściany czy dla podłogi, lub zjawiskom ulotnym i wnikliwym, jak dla ciemności, dla półcienia [...]. [...] dla niego przestrzeń to był nie tylko zagadkowy obiekt nauk ścisłych i problem ontologiczny, ale też przedmiot rozważań i eksperymentów, sfera refleksji i nośnik znaczeń. (B. Kowalska, Jan Berdyszak 1934-2014, s. 22).

MARCIN BERDYSZAK (1964)**TRYPTYK 3: KIEDY BARIERA STAJE SIĘ TREŚCIĄ, 2016 r.**

I - płyta MDF/akryl, 100 x 20 cm, głęb. 5 cm
 sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: MARCIN BERDYSZAK | 2016 | Z CYKLU KIEDY
 BARIERA STAJE SIĘ TREŚCIĄ – TRYPTYK 3 | ELEMENT 1 | wskazówki montażowe

II – płyta MDF/ akryl, 100 x 20 cm, głęb. 5 cm
 sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: MARCIN BERDYSZAK | 2016 | Z CYKLU KIEDY
 BARIERA STAJE SIĘ TREŚCIĄ – TRYPTYK 3 | ELEMENT 2 | wskazówki montażowe

III – płyta MDF / akryl, 100 x 20 cm, głęb. 5 cm
 sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: MARCIN BERDYSZAK | 2016 | Z CYKLU KIEDY
 BARIERA STAJE SIĘ TREŚCIĄ – TRYPTYK 3 | ELEMENT 3 | wskazówki montażowe

cena wywoławcza: 8 000 zł
 estymacja: 12 000 - 18 000



Studiował w PWSSP w Poznaniu, uzyskując w 1988 dwa dyplomy: z malarstwa w pracowni prof. Włodzimierza Dudkowiaka oraz z rzeźby w pracowni prof. Macieja Szańkowskiego. Profesor Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, gdzie kieruje pracownią działań przestrzennych na Wydziale Rzeźby i Działań Przestrzennych. Zajmuje się malarstwem i rysunkiem, tworzy obiekty i instalacje. Prezentowany obiekt autorstwa Berdyszaka jest doskonałą egzemplifikacją koncepcji artysty. Mamy tu do czynienia z formą przestrzenną i malarstwem iluzjonistycznym. Trzy elementy w postaci płytkich, prostokątnych skrzynek, mają być, wedle zamysłu

autora, umieszczone względem siebie w ściśle określonych odległościach. Na tychże trójwymiarowych panelach zostały namalowane w manierze realistycznej, iluzjonistycznej wręcz, pasiaste belki. Mamy więc do czynienia z obiektem-obrazem, w którym rola konstrukcyjna elementów rzeczywistych, trójwymiarowych i namalowanych, a więc płaskich, nie jest jednoznaczna. Jest to refleksja nad percepcją przestrzeni i w przestrzeni, nad możliwościami zwodzenia oka przez sztukę i o filozoficznych konsekwencjach tego zwodzenia.



31 JACEK DYRZYŃSKI (1946) ▲

KONTRASTY, 2015 r.

masa papierowa/farba, technika własna, 58 x 38 cm

sygnowany, datowany i opisany na kartonie pod pracą: 'Kontrasty' | masa papierowa | 2015 | Jacek Dyrzyński

cena wywoławcza: 7 000 zł

estymacja: 9 000 - 12 000

Studiował w warszawskiej ASP na Wydziale Malarstwa. Uzyskał w 1972 dyplom w pracowni prof. Aleksandra Kobzdeja (aneks z grafiki warsztatowej u prof. Haliny Chrostowskiej). Od tego czasu pracuje na Wydziale Malarstwa, kierując od 1983 (od 1995 jako profesor) Pracownią Wiedzy o Działaniach i Strukturach Wizualnych. W latach 1990–1996 dziekan Wydziału Malarstwa, w latach 1999–2005 prorektor uczelni. Uprawia malarstwo, rysunek,

malarstwo na jedwabiu oraz sztukę papieru. Należy do formacji postkonstruktywistów. Zajmuje go elementarna wyrazowość plastyczna, bada harmonie barwne w układach płaskich i przestrzennych. Stałym motywem jego prac jest kwadrat we wszystkich możliwych mutacjach i przekształceniach.



32 JACEK DYRZYŃSKI (1946) ▲

MOZAIKA, 2014 r.

masa papierowa/farba, technika artysty, 58,5 x 44 cm

sygnowany, datowany i opisany na kartonie pod pracą: 'Kontrasty' | masa papierowa | 2015 | Jacek Dyrzyński

cena wywoławcza: 7 000 zł

estymacja: 9 000 - 12 000

33 BERNARD BRAUN (1935) ▲

INSTRUMENT, LATA 60. XX WIEKU

tempera/olej, 90 x 69 cm

sygnowany p.d.: B. Braun

opisany na odwrocie, na płótnie i listwie krosna: BERNARD BRAUN | dane adresowe | INSTRUMENT | TEMP.

na płótnie nalepka Bernard Braun | dane adresowe | tytuł Instrument | wym. szer. 69 cm | wys. 90 cm | tech. temp

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 8 000 - 10 000

Studiował malarstwo na ASP w Krakowie, uzyskując w 1961 dyplom u Czesława Rzepińskiego. Malarz i grafik. Pedagog krakowskiej ASP, wykładowcy malarstwo na Wydziale Architektury Wnętrz. W jednym z wywiadów wspominał rok 1955, kiedy rozpoczął studia artystyczne i wybrał pracownię Czesława Rzepińskiego, wspaniałego kolorysty, właśnie z uwagi na moje zainteresowania kolorystyczne. Ale jednocześnie studiowałem grafikę warsztatową u prof. Ludwika Gardowskiego, bo przecież bakcyl sztuki graficznej, który potknąłem już w liceum we mnie pozostał i z pewnością tkwi do dziś, co łatwo można dostrzec na moich obrazach, w których elementy graficzne są nader wyraziste. Ar-

tysta w tym samym wywiadzie wyznał: *Nie wiem co to jest abstrakcja i nie wiem co to pojęcie oznacza. Dla mojej twórczości impuls jest bodźcem podstawowym, a tym bodźcem jest natura, a jeszcze bardziej człowiek, niezależnie od tego co robię. I niekoniecznie - człowiek w wymiarze dramatycznym. To głównie moje własne przeżycia i odczucia są tym impulsem, który nakazuje mi obrać jakąś formę plastyczną do ich przekazania, a potem poddać się dyscyplinie z tej formy wynikającej, ponieważ uważam, iż dyscyplina jest niezbędna* (Obraz nie służy do zastaniania dziur w ścianie. Z Bernardem Braunem rozmawia Jerzy Szach, „Dziennik Wieczorny” [Bydgoszcz] 1987, nr 192).

Prezentowany obraz wpisuje się w nurt wizualizmu. Refleksy światła, naniesione na płaskie geometryczne formy, nadają im iluzję wypukłości. Kompozycję charakteryzuje symetria, równowaga i niezwykła dekoracyjność.



DZIENNIK 132, 2010 r.

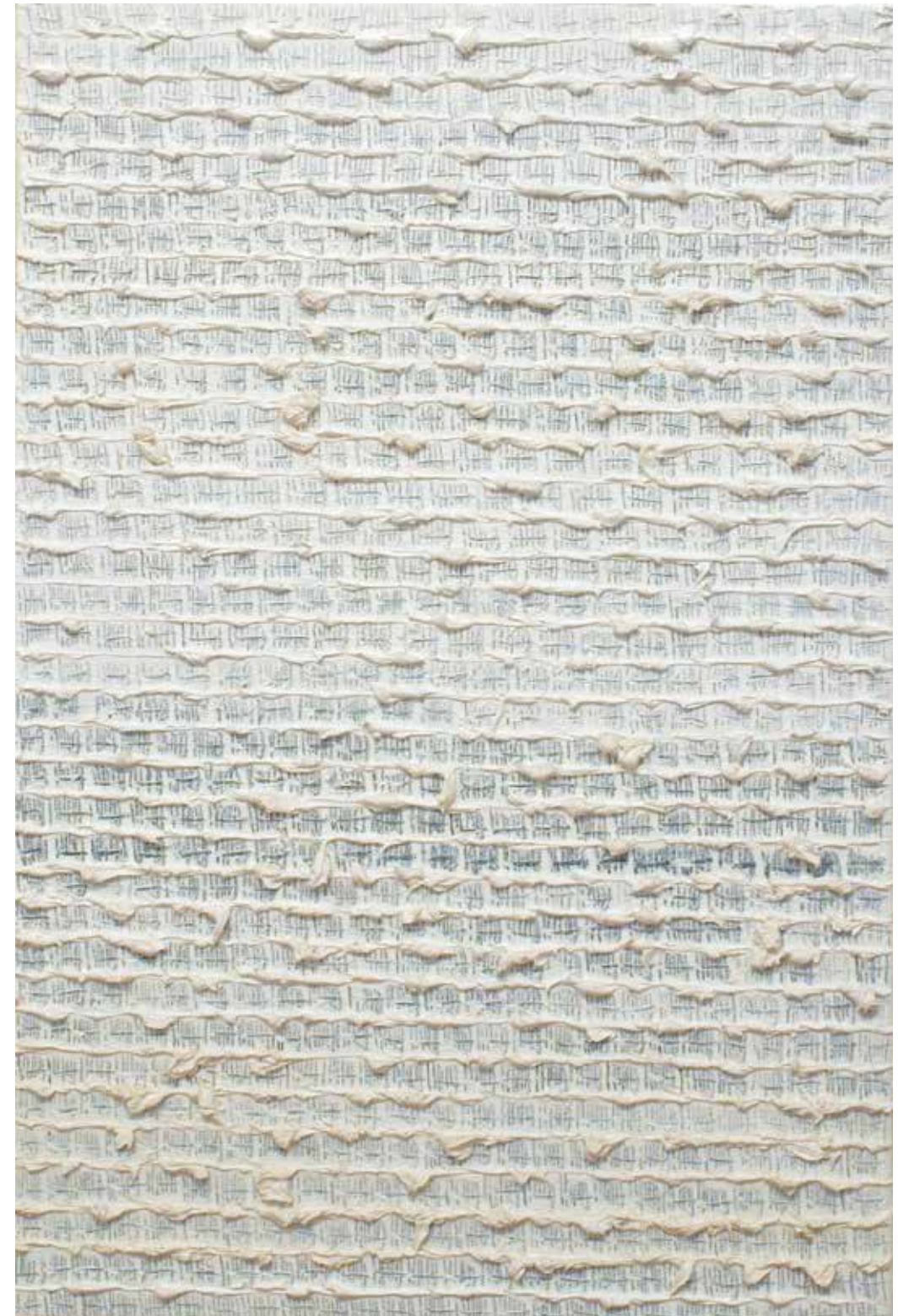
olej/płótno, 60 x 40 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: WŁODZIMIERZ PAWLAK | DZIENNIK | 60 X 40 | 2010

cena wywoławcza: 12 000 zł

estymacja: 15 000 - 18 000

Malarski „Dziennik” artysta prowadzi od 1988 roku do dzisiaj.





35 ARTUR WINIARSKI (1960) ▲

WOŁGA KIBITKA, 2016 r.

olej/ płótno, 50 x 65 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: WOŁGA KIBITKA | ARTUR WINIARSKI | 2016 R | OLEJ | PŁÓTNO
oraz owalna pieczęćka Artur Winiarski | Malarz

cena wywoławcza: 6 000 zł

estymacja: 8 000 - 10 000

W latach 1989-1994 studiował na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie w pracowni malarstwa prof. R. Ziemskiego i tkaniny prof. S. Andrzejewskiego. Wcześniej, w roku 1986 roku, ukończył Wydział Polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Kurator wielu wystaw i autor licznych publikacji prasowych, książkowych i katalogowych o malarstwie. Zajmuje się wyłącznie malarstwem, którego tematem od pewnego czasu pozostaje pejzaż postsowiecki, ujmowany w różnych aspektach: symbolicznym, realistycznym, emocjonalnym. Podejmuje malarskie próby synkretyzmu, łączyąc pierwiastek malarski z literackim.



36 ANDRZEJ TOBIS ▲

BOMBA, 2014 r.

olej/ płótno, 120 x 100 cm

sygnowany i datowany na odwrocie: BOMBA | ol./pł. | Tobis | 2013

cena wywoławcza: 9 000 zł

estymacja: 12 000 - 15 000

LITERATURA:

- Dowody rzeczowe. Przewodnik po wystawie, teksty, redakcja A. Tobis, CSW Kronika, Bytom 2014 (repr. s. 5).
- „Notes Na 6 Tygodni” 2014, nr 91 (repr. s. 182).

W 1995 ukończył Wydział Grafiki ASP w Krakowie (filia w Katowicach). Od 1996 wykładowca tejże uczelni. Zajmuje się malarstwem i fotografią. Autor konceptualnego projektu wizualno-lingwistycznego „A-Z (gabloty edukacyjne)” (od 2006), inspirowanego ilustrowanym słownikiem niemiecko-polskim. Prezentowany obraz eksponowany był na wystawie „Dowody rzeczowe” w 2014 (CSW Kronika, Bytom). Wystawione tam obrazy przedstawiały rzeźby wymyślone przez Tobisa. Autor pisał o „Bombie”: *Ten obraz to po prostu bomba. Została wykonana*

w mieszkaniu przez pirotechnika amatora (kiedyś był modelarzem). Takie inicjatywy są nielegalne, więc bomba dla niepoznaki udaje rzeźbę. Ma na tyle otwartą formę, że przez osoby niezainteresowane sztuką może być odbierana jako wazon. Nikt z domowników się nie zorientował. Ktoś nawet włożył do niej suchą gałązkę przyniesioną ze spaceru z psem. Pies coś wyczuwa. Jest niespokojny i ciągnie na dwór. (w: „Notes Na 6 Tygodni” 2014, nr 91, s. 183).



37

ZBIGNIEW MAKOWSKI (1930) ▲

ZIELONY LĘK MNIE ZDJĄŁ/ZIELONA I MIECZ PARACELSUSA (PRACA DWUSTRONNA), 2006 r.

tusz, gwasz/papier, 57 x 76 cm

sygnowany tuszem p.d.: ZM.V.2006; tytuł oł.g.: Zielony lęk/ mnie zdjął; p.g.: Zbigniew Makowski
f.IV.2006

cena wywoławcza: 18 000 zł

estymacja: 22 000 - 28 000

WYSTAWIANY:

- Zbigniew Makowski. Nagroda im. Kazimierza Ostrowskiego 2012 za 2011, XI edycja, Oddział Sztuki Nowoczesnej Muzeum Narodowego w Gdańsku, ZPAP Okręg Gdański, Płocka Galeria Sztuki [kat. wystawy], Gdańsk 2012 (repr. s. 31, 32).
- Polia 10.VI.1946 Wrocław. Księgi artystyczne Zbigniewa Makowskiego, oprac. M. Szafkowska, Muzeum Narodowe we Wrocławiu [publikacja towarzysząca wystawie], Wrocław 2015 (repr. s. 122).

Artysta studiował na ASP w Warszawie w latach 1950-1956. Malarz, rysownik, twórca książek artystycznych. W 1962 przybywał w Paryżu, gdzie miał styczność ze środowiskiem surrealistów - z André Bretonem oraz ruchem Phase, co miało wpływ na jego późniejszą twórczość. Jego prace to amalgamat inspiracji różnymi kulturami, językami i tradycjami artystycznymi. W 2012 został laureatem XI Nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego, przyzna-

wanej malarzom. Niezwykle bogatą twórczość Makowskiego tak charakteryzował Mariusz Hermansdorfer: *Sztuka Zbigniewa Makowskiego jest taka jak on: wielowarstwowa, swobodna, ale i poddana rygorom, abstrakcyjna i realistyczna, uduchowiona i materialistyczna, poważna, wysmakowana...* (Polia 10.VI.1946 Wrocław. Księgi artystyczne Zbigniewa Makowskiego..., s. 8)



38 ZBIGNIEW MAKOWSKI (1930) ▲

WIECZÓR 28.II.1962 r.

tusz/papier, 35 x 47 cm

sygnowany p.d.: narysowałem to wieczorem 28.II.1963 | Zbigniew Makowski w Warszawie to narysowałem na odwrocie tytuł: Wieczór 28.II.1962

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 10 000 - 14 000

Na początku lat 60. XX w. artysta tworzy własny, niepisany słownik znaków – ściśle powiązany z wypracowanymi przez siebie formami liternictwa. Te znaki-symbole zestawia w różny sposób, nadaje im za każdym razem inne znaczenia, układając z nich rebusy.

(Magdalena Szafkowska, w: Polia 10.VI.1946 Wrocław. Księgi artystyczne Zbigniewa Makowskiego..., s. 14)



39 TOMASZ TATARCZYK (1947-2010) ▲

BEZ TYTUŁU, 1997 r.

węgiel/papier 70 x 100 cm

sygnowany oł. p.d.: Tomasz Tatarczyk 1997

cena wywoławcza: 16 000 zł

estymacja: 25 000 - 35 000

40 TOMASZ TATARCZYK (1947-2010) ▲

BEZ TYTUŁU, 1986 r.

olej/ptótno, 80 x 60 cm
sygnowany na odwrocie: Tomasz Tatarczyk 86

cena wywoławcza: 26 000 zł
estymacja: 30 000 - 40 000

W latach 1976-1981 studiował na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie, uzyskując dyplom w pracowni prof. J. Tarasina. W latach 1980-1986 asystent na Wydziale Malarstwa macierzystej uczelni. Miał liczne wystawy indywidualne i uczestniczył w wielu zbiorowych pokazach w kraju i za granicą. Od 1984

związany z Galerią Foksal. Laureat licznych nagród, m.in. nagrody im. J. Cybisa w 2009. Monograficzną wystawę Tatarczyka zorganizowała w 2004 Narodowa Galeria Sztuki „Zachęta” w Warszawie.



41 MAREK CHLANDA (1954)

BEZ TYTUŁU, 1999 r.

tusz/kredka, 80 x 78 cm (w świetle ramy)

sygnowany l.d.: Steamy damp, sygnowany i datowany p.d.: T.M.Ch. | 29. IV. 1999

cena wywoławcza: 9 000 zł

estymacja: 14 000 – 18 000

Studiował na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie, gdzie uzyskał dyplom w 1978. Zajmuje się rysunkiem, grafiką, rzeźbą, tworzy instalacje, jest autorem akcji performatywnych. Artysta łączy twórcze działania w różnych mediach - tzn. cykle rysunkowe z perfo-

cem lub koncertem. Wprowadzał też w kompozycje na papierze elementy takie jak drewniane klocki czy sznury, co ewoluowało w stronę instalacji. Chlanda zawsze tworzy serie dzieł, które nazywa „rodzinami”.





tempera żółtkowa/płótno, 120 x 135 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Jarosław Modzelewski | Przedwiośnie | tempera żółtkowa | 120 x 135 |
2017 w owalu

cena wywoławcza: 22 000 zł
estymacja: 26 000 – 30 000

Studiował malarstwo w latach 1975-1980 na ASP w Warszawie pod kierunkiem prof. S. Gierowskiego. Obecnie prowadzi pracownię malarstwa na macierzystej uczelni. Współtwórca i uczestnik wystaw oraz akcji Grupy w latach 1982–1992. Jego prace znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, Krakowie,

Poznaniu, Narodowej Galerii Sztuki „Zachęta”, Muzeum Sztuki w Łodzi, Kolekcji „Znaki Czasu” w Krakowie, Szczecinie, Zielonej Górze, Olsztynie oraz wielu kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą.





44 ARIKA MADEYSKA (1928-2004) ▲

MARTWA NATURA, LATA 80. XX WIEKU

olej/ płótno, 30,5 x 42 cm w świetle passe-partout
sygnowany p.g.: Madeyska

cena wywoławcza: 3 200 zł
estymacja: 4 000 - 5 000

Studia odbyła w gdańskiej PWSSP w latach 1948-1955. Malarstwa sztalugowego uczyła się u prof. A. Nachta-Samborskiego, ściennego u prof. J. Żuławskiego, tkaniny u prof. J. Wnukowej. Brała udział w Ogólnopolskiej Wystawie Młodej Plastyki „Przeciw wojnie, przeciw faszyzmowi” w warszawskim Arsenale (1955), gdzie otrzymała nagrodę. Od 1965 mieszka w Paryżu.



45 ARIKA MADEYSKA (1928-2004) ▲

BEZ TYTUŁU, 1988 r.

olej/ płótno, 38 x 46 cm w świetle passe-partout
sygnowany p.g.: Madeyska
sygnowany i datowany na odwrocie: A. Madeyska 88

cena wywoławcza: 3 200 zł
estymacja: 4 000 - 5 000

[...] *Pisanie o tym malarstwie nie jest łatwe. Same obrazy nie poddają się analizom. Są przede wszystkim bardzo osobistym, czysto plastycznym wyznaniem autorki. Nie prowadzą dialogu ze współczesnością, nie stawiają pytań o granice dzisiejszej sztuki, nie są manifestami i deklaracjami. Są raczej intymnym zwierzeniem, może modlitwą, tak dyskretną, że aż boimy się naruszyć jej prywatności.*

(W. Banach, Arika Madeyska w Muzeum Historycznym w Sanoku, Sanok 2006, s. 98).

46 ZDZISŁAW NITKA (1962) ▲

DELIKATNI MALARZE, 2009 r.

olej/ płótno, 110 x 130 cm

sygnowany l.d.: Z. Nitka 09

sygnowany i datowany na odwrocie: Zdzisław Nitka | Delikatni malarze | 2009

cena wywoławcza: 8 000 zł

estymacja: 10 000 – 14 000

LITERATURA:

- Andrzej Jarosz, Zdzisław Nitka, Wrocław 2014, s. 76.

Studiował malarstwo we wrocławskiej PWSSP, uzyskując dyplom w pracowni profesora Józefa Hałasa w 1987. Malarz, grafik, profesor ASP we Wrocławiu. O neoekspresyjnej twórczość Nitki, jej początkach i inspiracjach pisał Andrzej Saj: Jego debiut, przypadający właściwie na okres studiów, zbiegł się w czasie zarówno z początkami osobistego zainteresowania niemieckim malarstwem ekspresjonistycznym (m.in. w 1979 roku młody Nitka obejrzał wystawę *Die Brücke* we wrocławskim Muzeum Narodowym), jak i z sytuacją społeczno-polityczną początku lat 80. w Polsce (i na świecie) – sytuacją osobliwie sprzyjającą wypowiedziom artystycznym nawiązującym do ekspresjonizmu, a pozostającą nie bez wpływu na wrocławskie środowisko artystyczne skupione wokół PWSSP (A. Saj, *Być malarzem*, w: *Malarz Nitka. Zdzisław Nitka. Twórczość z lat 1986-2008*, Wrocław – Katowice 2008, s.9). Nitka na pytanie kuratorki jego wystawy, Joanny Szeligowskiej-Farquhar, czy nazwałby się raczej „wyznawcą” ekspresjonizmu niż jego „przedstawicielem” lub „nowym dzikim”, odpowiedział twierdząco, dodając, że można traktować ekspresjonizm jak religię.... W rozmowie artysta podkreślił również, że transawangarda to świadomy powrót do malarstwa, oddanie pokłonu mistrzom wcześniejszym, trochę również przejęcie chwytów [...]. Mistrzowie transawangardy zawsze kogoś cytują... (Malarz Nitka..., s. 33-35). Cytaty w pracach Nitki pojawiają się jako „obrazy w obrazie”, widoczne są w kompozycjach obrazów, np. w typowej dla Muncha konstrukcji perspektywy. Nitka „cytuje” też przez nawiązanie do znanych z historii sztuki wydarzeń, jak w obrazie „Malarz tłumaczy

obrazy zającowi” (2008), gdzie autor przywołał akcję Josepha Beuysa z 1965.

Andrzej Jarosz, autor monografii Nitki, tak pisze o pracy „Delikatni malarze”: [...] to obraz opierający się na kontraście pomiędzy wymową tytułu a formą. Wbrew sugestii lirycznego przedstawienia, na konarach wiecznie zielonego drzewa umieścił Nitka – jak trofea – głowy ulubionych twórców. Tytułowa delikatność jest dyskusyjna, zwłaszcza że na płótnie widzimy podobizny bezkompromisowych i pełnych pasji ekspresjonistów – m.in. van Gogha, Noldego czy Kirchnera. Wizerunki, będące cytatami ze znanych autoportretów, łączy wspólna cecha – formalna nadekspresja i, jak się wydaje, również przypisana im intencjonalnie artystyczna i emocjonalna nadwrażliwość na sprawy duchowe. Artystów tych łączy bowiem specyficzny Duch Północy, przez co należy rozumieć przynależność do kręgu kulturowego innego niż klasyczny, południowoeuropejski. (A. Jarosz, *Zdzisław Nitka*, Wrocław 2014, s. 77).

Jeśli twoje serce płonie na widok obrazu – wystawiasz temu dziełu najwyższą ocenę. Ach, obrazy: Muncha, van Gogha, Ensora, Vlammicka, Kirchnera, Noldego, Heckela, Muellera, Pencka, Baselitza, Lüperta – I love it!

Zdzisław Nitka (w: *Malarz Nitka. Zdzisław Nitka. Twórczość z lat 1986-2008*, Wrocław – Katowice 2008, s. 5).





47 EDWARD DWURNIK (1943) ▲

ABSTRAKCJA, 2013 r.

akryl, monety/płótno, 146 x 96 cm
 sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: 2013 | E. DWURNIK | 'OBRAZ NR - 328'- NR: [XXV] - 328 - [4888]
 oraz górnej listwie krosna E. Dwurnik | Nr: [XXV] - 328 - [4888]

cena wywoławcza: 14 000 zł
 estymacja: 18 000 - 20 000



48 EDWARD DWURNIK (1943)

WISŁOUJŚCIE, 1980 R. Z CYKLU PODRÓŻE AUTOSTOPEM

akryl/płótno, 116 x 89 cm
 sygnowany p.d.: E. Dwurnik | 1980 / 632 | śr. WIŚŁOUJŚCIE. E.D.
 sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: E. DWURNIK | 1980 | NR: IX -157 | 632,
 nalepka Desy, pieczętka wywozowa na płótnie

cena wywoławcza: 24 000 zł
 estymacja: 35 000 - 50 000

POCHODZENIE:

- kolekcja prywatna Niemcy

LITERATURA:

- Dwurnik. Spis cykli malarskich, oprac. P. Dwurnik, Galeria Zachęta, Warszawa 2001 (poz. kat. nr 157)



49 JUDYTA SOBEL (1924-2012) ▲

BEZ TYTUŁU, LATA 60. XX WIEKU

olej/ płótno, 60 x 76 cm
sygnowany p.d.: J. SOBEL

cena wywoławcza: 12 000 zł
estymacja: 18 000 - 25 000

Malarstwo Judyty Sobel przywodzi na myśl najlepsze tradycje kolorystyczne. Zachwyca bogactwem świetlistych barw i ukazuje subtelność artystki. Edukację artystyczną zdobyła w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Łodzi u Władysława Strzemińskiego i Stefana Wegnera. Po uzyskaniu w 1950 dyplomie wyjechała na stypendium do Izraela, a następnie do Nowego Jorku. W latach 70 przeniosła się do Woodstock.



50 STANISŁAW BAJ (1953) ▲

RZKA BUG, 2017 r.

olej/ płótno, 65 x 100 cm
sygnowany p.d.: S. Baj

cena wywoławcza: 6 000 zł
estymacja: 9 000 - 12 000

WYSTAWIANY:
- Galeria im. Andriollego, Nałęczów, wrzesień 2016

W latach 1973-1978 studiował na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, uzyskując dyplom z wyróżnieniem w pracowni prof. Ludwika Maciąga. Z macierzystą uczelnią związany jako pedagog od 1982 do chwili obecnej. Od 2004 roku pełni funkcję prorektora ds. Studenckich i Współpracy z Zagranicą. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem i grafiką. W jego twórczości dominują

dwa tematy: portret i pejzaż. Twarze mieszkańców jego rodzinnych Dołhobrodów to pełne ekspresji wizerunki chłopów. Natomiast pejzaże inspirowane tą okolicą, zwłaszcza rozlewiskami, są bliskie abstrakcji i oddają nastrój nadbużańskiego krajobrazu. Swoją fascynację przyrodą artysta przenosi w niezwykle wysmakowane kolorystycznie kompozycje.



51 TOMASZ MILANOWSKI (1972) ▲

BEZ TYTUŁU, 2017 r.

olej/ płótno, 90 x 90 cm
sygnowany i datowany na odwrocie: Tomasz Milanowski | 2017 |

cena wywoławcza: 6 000 zł
estymacja: 8 000 - 10 000

Absolwent Wydziału Malarstwa ASP w Warszawie. Studiował w pracowniach u prof. S. Gierowskiego i prof. K. Wachowiaka. Dyplom z wyróżnieniem uzyskał w pracowni prof. K. Wachowiaka w 1998. Po studiach rozpoczął pracę pedagogiczną na macierzystej uczelni, obecnie profesor i dziekan Wydziału Malarstwa. Uczestnik kilkudziesięciu wystaw w kraju i za granicą. Brał udział

w WESTFARBE w Bonn. Stypendysta PollockKrasner Foundation w Nowym Jorku oraz ambasador marki Talens w Polsce.

Prezentowany obraz przypomina eksperymenty z dekalcomanią prowadzone przez surrealistycznych abstrakcjonistów.



52 OLGA WOLNIAK (1957) ▲

ZŁOŻONOŚĆ, 2017 r.

olej/ płótno, 100 x 100 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Olga Wolniak | Złożoność | 2017 | olej/ pł. | 100 x 100 cm

cena wywoławcza: 9 000 zł
estymacja: 10 000 - 14 000

Studiowała na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie, otrzymując w 1980 dyplom w pracowni prof. Tadeusza Dominika. Od lat 90. XX w. artystka tworzy obrazy-dywany.

Olga Wolniak jest zdeklarowaną malarką. W świecie współczesnej sztuki, zdominowanym przez nowe media i kreowany przez nie stęchniczony świat, służący propagowaniu lub kon-

stawianiu politycznych i społecznych idei, zdecydowanie opowiada się za przekazem nie bezpośrednim, dającym możliwość wyrażenia prostych ludzkich uczuć, emocji, a także za wartościami malarskim (Magdalena Kardasz, w: Olga Wolniak. Kirikayna, 16 czerwca - 16 lipca 2000, Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta [kat. wystawy], Warszawa 2000, s. 22)

53 STANISŁAW DRÓŻDŹ (1939-2009)

BEZ TYTUŁU, 1973 r.

technika własna/papier fotograficzny matowy, 48,3 x 68 cm
na odwrocie opisany oł.: praca autorstwa Stanisława Dróżdza I bez tytułu I 1973 I Anna Dróżdź

cena wywoławcza: 9 000 zł
estymacja: 14 000 - 18 000

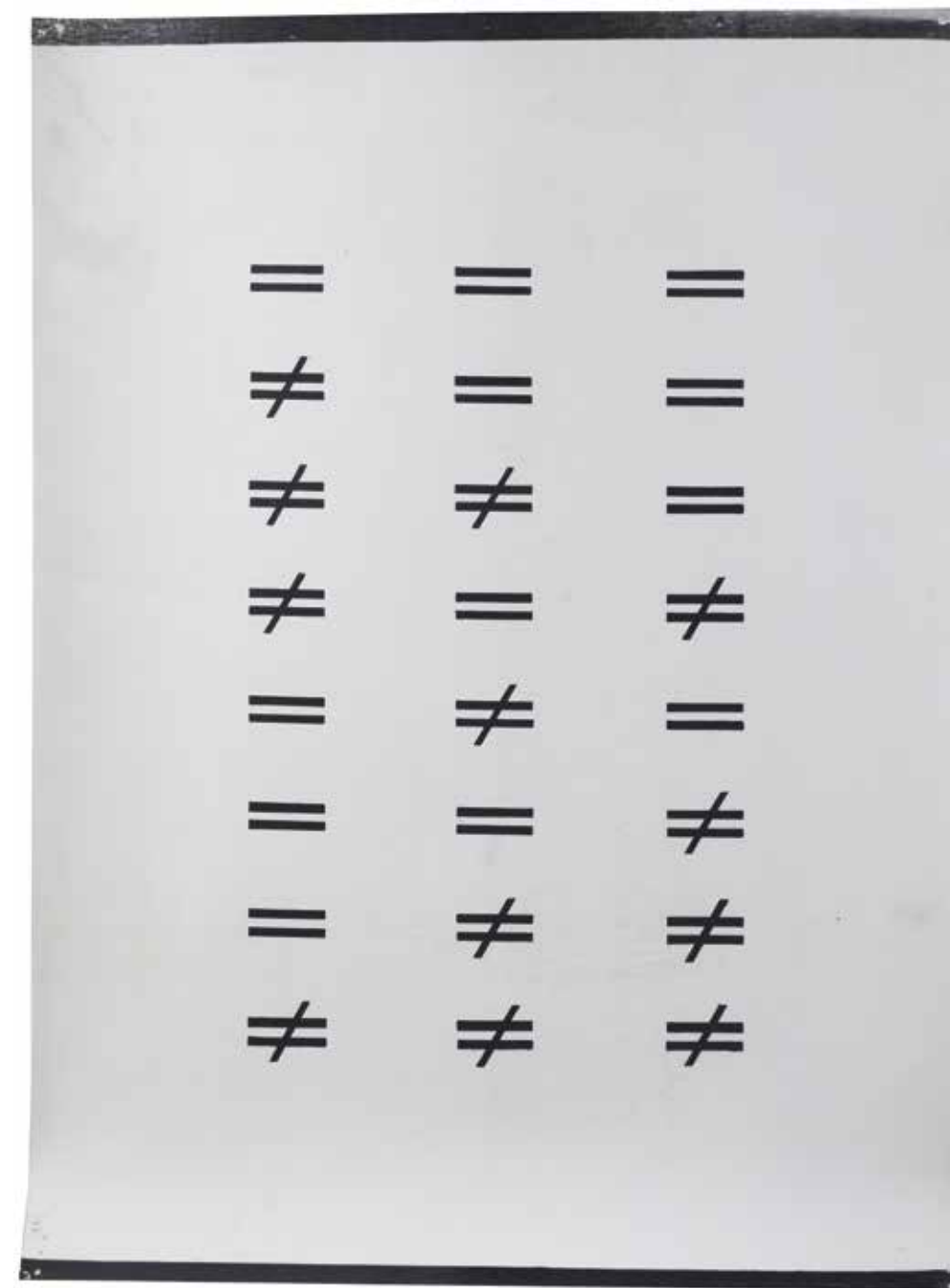
LITERATURA:

- M. Dawidek Gryglicka, Historia tekstu wizualnego. Polska po 1967 roku, Kraków-Wrocław 2012, (repr.s.155)

Twórca poezji konkretnej. Reprezentował Polskę na Biennale w Wenecji w 2003. W swoich projektach wykorzystywał nie tylko litery i cyfry ale także znaki przestankowe i matematyczne. O zabiegu jakiego Dróżdź dokonał na języku również w prezentowanej pracy, pisze Małgorzata Dawidek Gryglicka: [...] *te drugoplanowe w dyskursie elementy przedostają się na plan pierwszy. Poezja wizualna, która wyrywa systematyzujące komunikat znaki przestankowe z ram języka dyskursywnego oraz literackiego, nadaje im jednocześnie nowy status – pozaskładniowy. [...] Wykrzyknik, znak zapytania, nawias, kropka – to pozbawione dźwięku, ale nie kształtu graficznego, nośniki znaczeń i emocji* (M. Dawidek Gryglicka, Historia tekstu..., s. 155).

Czuję się poetą. Bardziej poetą niż artystą, choć to jest tak wszystko wymieszane. Mojej poezji bliżej do nauk ścisłych niż do sztuki. [...] Zawsze mam wrażenie, że moja sztuka dzieje się przeze mnie. [...] Zawsze robiłem to, co „przeptywało” mi przez głowę.

Stanisław Dróżdź (w: Stanisław Dróżdź, Niewiele o sobie wiem, Notowała i opracowała Natalia Kaliś, w: Stanisław Dróżdź. Między, red. D. Sosnowska, P. Kaniecki, Warszawa 2011, s. 79 – 80.





54 MACIEJ SZAŃKOWSKI (1938) ▲

KALKA, 1981 r.

bibułka/papier, 42 x 34 cm

sygnowany na kalce oł. p.d.: J. Szańkowski 1981

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: M. Szańkowski | 1981 | collage z cyklu 'Kalki'

cena wywoławcza: 3 500 zł

estymacja: 4 000 - 5 000

Ważnym okresem dla kształtowania osobowości twórczej Macieja Szańkowskiego były lata 1951-1957, spędzone w szkole Antonia Kenara w Zakopanem (Liceum Technik Plastycznych). Następnie studiował na ASP w Warszawie w pracowni rzeźby Ludwika Nitschowej i Jerzego Jarnuszkiewicza, który jest drugim artystą, obok Kenara, mającym ogromny wpływ na twórczość Szańkowskiego. Jedną ze słynnych rzeźbiarskich serii artysty są „Składaki”. Koncepcja tych rzeźb powstała w 1972. Szańkowski tworzył wówczas pierwsze studia, a ponieważ nie miał jeszcze pracowni, tworzył w małym pomieszczeniu. Powstawały więc modele małych formatów, wykonane z kartonu przy pomocy nożyczek. Bożena Kowalska pisała o okolicznościach powstania „Składaków”: *Narodziły się one z doświadczeń z rzeźbami z blachy, z myślą o prostych sylwetach realizacji w kamieniu i ceramice, ale przede*

wszystkim z wycinania przez wiele lat w ciasnym pomieszczeniu modeli przestrzennych rozstrzygnięć. Sam artysta określał prace wywiedzione z tej koncepcji mianem „uprzestrzennionych kartek papieru” (B. Kowalska, Maciej Szańkowski, Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku [kat. wystawy], Warszawa 1996, s. 32).

W kolejnych latach powstawał cykl „Rysunki” przestrzenne - prace reliefowe wykonywane w kamionce, oraz cykl „Ukryty wymiar” - prace z papieru. Równolegle do realizacji rzeźbiarskich artysta tworzył kompozycje dwuwymiarowe, w małej skali. Kalki Szańkowskiego są autonomiczne wobec jego poszukiwań rzeźbiarskich, chociaż i w tych projektach przedmiotem analizy jest problem przestrzeni, w tym przypadku „potencjalnej”.



55 WANDA GOŁKOWSKA (1925-2013) ▲

HOMMAGE À HENRYK STAŻEWSKI, 1988 r. Z CYKLU 'ZAPIS KWIETNIOWY' / 10

pisak/papier, 32 x 43 cm (zadruk), 43 x 61 cm (plansza)

sygnowany oł.p.d.: Wanda Gołkowska, l. d.: Z cyklu „ZAPIS KWIETNIOWY” / 10 | ISCRIZIONE DI APRILE | HOMMAGE À HENRYK STAŻEWSKI

na odwrocie prostokątna pieczęćka: 'arte studio' 24028 ponte rossa – bergamo via s. bernardino 88 – ITALY, pieczęćka wywozowa oraz data 1988

cena wywoławcza: 5 000 zł

estymacja: 7 000 - 8 000

WYSTAWIANY:

- Iscrizione di Aprile, Bergamo 1988 (wystawa indywidualna)

Studiowała malarstwo w PWSSP we Wrocławiu w latach 1946-1951. W drugiej połowie lat 50. zdecydowała się na odejście od malarstwa figuratywnego na rzecz abstrakcji geometrycznej. Jej obrazy, rysunki i formy przestrzenne, o konceptualnym charakterze, zbudowane są w oparciu o matematyczne konstrukcje. Uczestniczyła I Biennale Form Przestrzennych w Elblągu w 1965. Związana z wrocławską Galerią Pod Moną Lizą. Od

końca lat 60. współtworzyła międzynarodowy ruch mail art'u. Współpracowała z Janem Chwańczykiem w ramach jego Galerii Informacji Kreatywnej. Współorganizowała wystawy mail art'u oraz ekspozycje poświęcone Henrykowi Stażewskiemu. Prezentowana praca „Hommage à Henryk Stażewski”, to rysunkowa, minimalistyczna w formie kompozycja, nawiązująca do reliefów mistrza awangardy.

56 MIKOŁAJ SMOCZYŃSKI (1955-2009) ▲

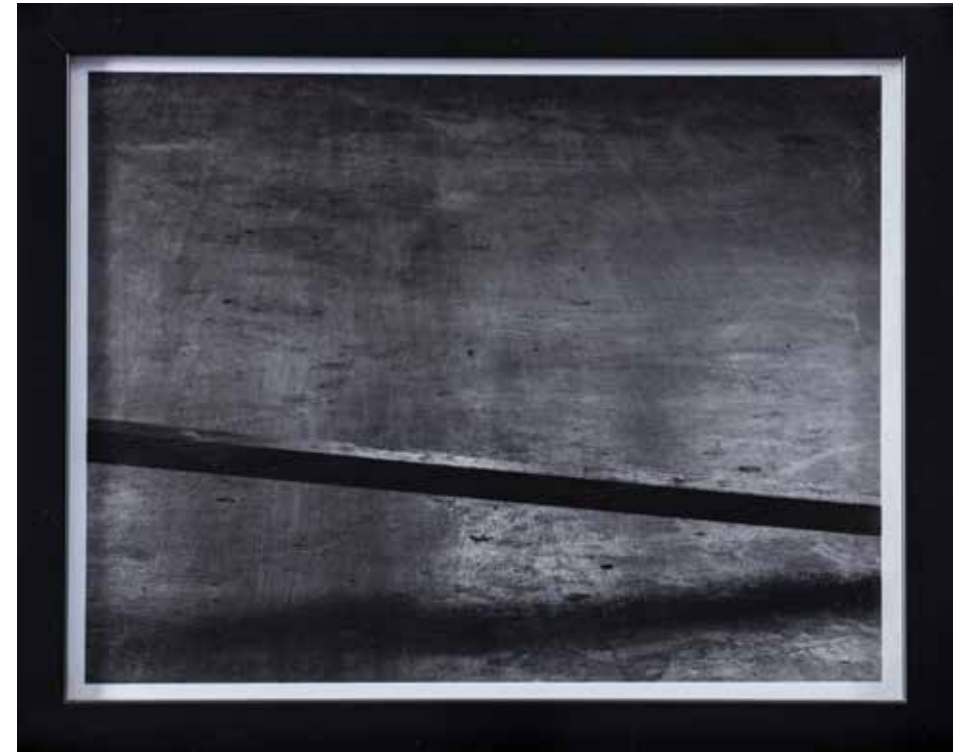
THE SECRET PERFORMANCE (ZESTAW - 2 FOTOGRAFIE)

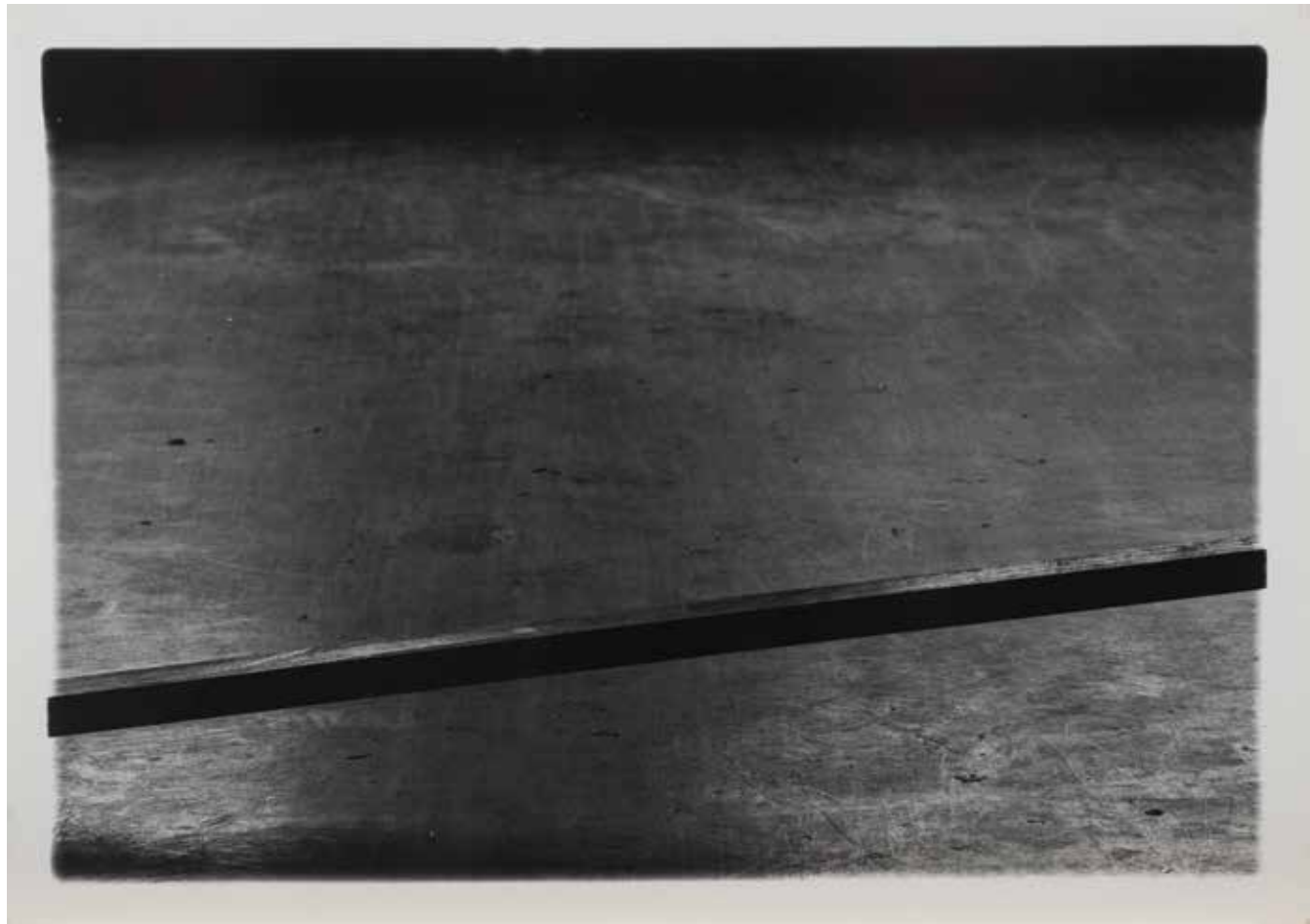
fotografia czarno-biała/papier fotograficzny, 24 x 31 cm w świetle passe-partout

cena wywoławcza: 3 200 zł
estymacja: 4 000 - 5 000

W 1979 ukończył studia w Instytucie Wychowania Artystycznego na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej [1] w Lublinie. Zajmował się malarstwem, tworzył obiekty i instalacje przestrzenne site specific. Seria fotografii „The Secret Performance” powstawała od 1983. Były one zapisem przestrzeni przetwarzanej na skutek ingerencji artysty. Jak zauważyła Ewa Gorzdek: *W tych pracach*

artysta nie traktował fotografii jako narzędzia li tylko dokumentacji, ale wykorzystał jej możliwości kreacyjne przy obserwowaniu obiektów w przestrzeni. Długie czasy naświetlania powodowały, że akcja stała się zdarzeniem, performance (E. Gorzdek, Mikołaj Smoczyński, na: <http://culture.pl/pl/tworca/mikolaj-smoczynski>).



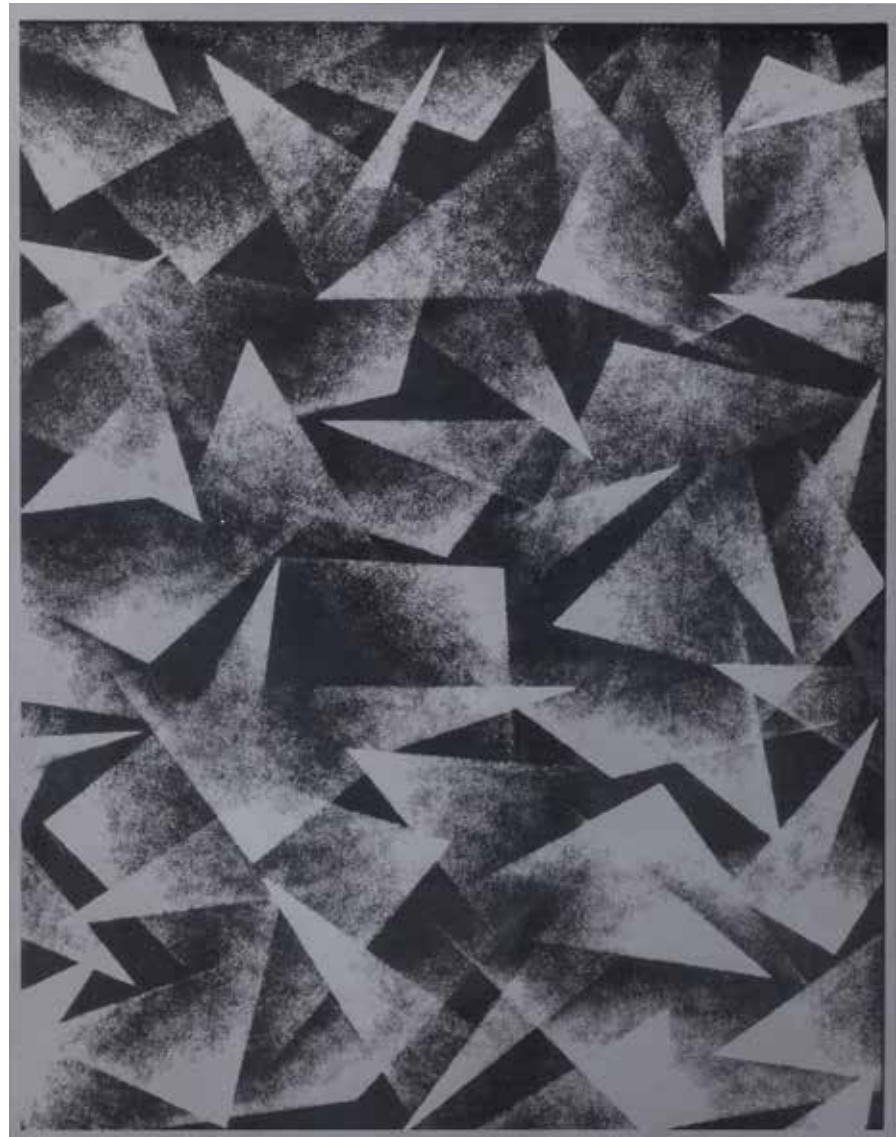


57 MIKOŁAJ SMOCZYŃSKI (1955-2009) ▲

THE SECRET PERFORMANCE-IV, 1994 r.

fotografia czarno-biała/papier fotograficzny, 24 x 35 cm
sygnowany i opisany na odwrocie: MIKOŁAJ SMOCZYŃSKI I THE SECRET PERFORMANCE- IV I 1994
I 120X 150 I WORK IN TWO PARTS I strzałka

cena wywoławcza: 1 700 zł
estymacja: 3 000 - 4 000



58 JÓZEF ROBAKOWSKI (1939) ▲

Z CYKLU: KĄTY ENERGETYCZNE

sitodruk/ karton, 64 x 52 cm

cena wywoławcza: 4 500 zł
estymacja: 6 000 - 8 000

Twórca multimedialny i historyk sztuki. Autor fotografii, filmów, obiektów, instalacji, akcji artystycznych. Współzałożyciel grup artystycznych, kurator, teoretyk sztuki. Studiował historię sztuki na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz w łódzkiej PWSFTiT, na Wydziale Operatorskim. Prace z cyklu „kąty energetyczne” są wyrazem fascynacji problemem istnienia KĄTÓW jako swego rodzaju geometrii intuicyjnej. Ten wyimaginowany przez umysł człowieka MODEL stał się od wielu lat głównym motywem mojej aktywności artystycznej. Zastanawiam się, na ile „geometria” mająca przecież jedynie w swej intencji cele praktyczne może funkcjonować w sztuce? Aby ten problem

stał się istotny postanowiłem powołać KĄTY jako energetyczny znak kulturowy w formie osobistego fetyszu. Mam intuicję, że dysponując trzema kątami uda mi się w dowolny sposób narzucić je na tzw. RZECZYWISTOŚĆ, ale też na moją motoryczność biologiczną. Dzięki takiemu zabiegowi pragnę spowodować coś w rodzaju napięcia energetycznego. To NAPIĘCIE ma być sensem tej absurdałnej pracy, czyli sposobem nadania własnej artykulacji niezależnie istniejącej już ode mnie materii. (Autor o swojej koncepcji, w: Józef Robakowski. Foto video kąty – pokaz laboratoryjny, Mała Galeria [kat. wystawy], Warszawa 1997, nlb.)



59 ZYGMUNT RYTKA (1947) ▲

BLUFF, 1978 r.

Odbitka żelatynowo-srebrkowa, 27,6 x 20,5 cm

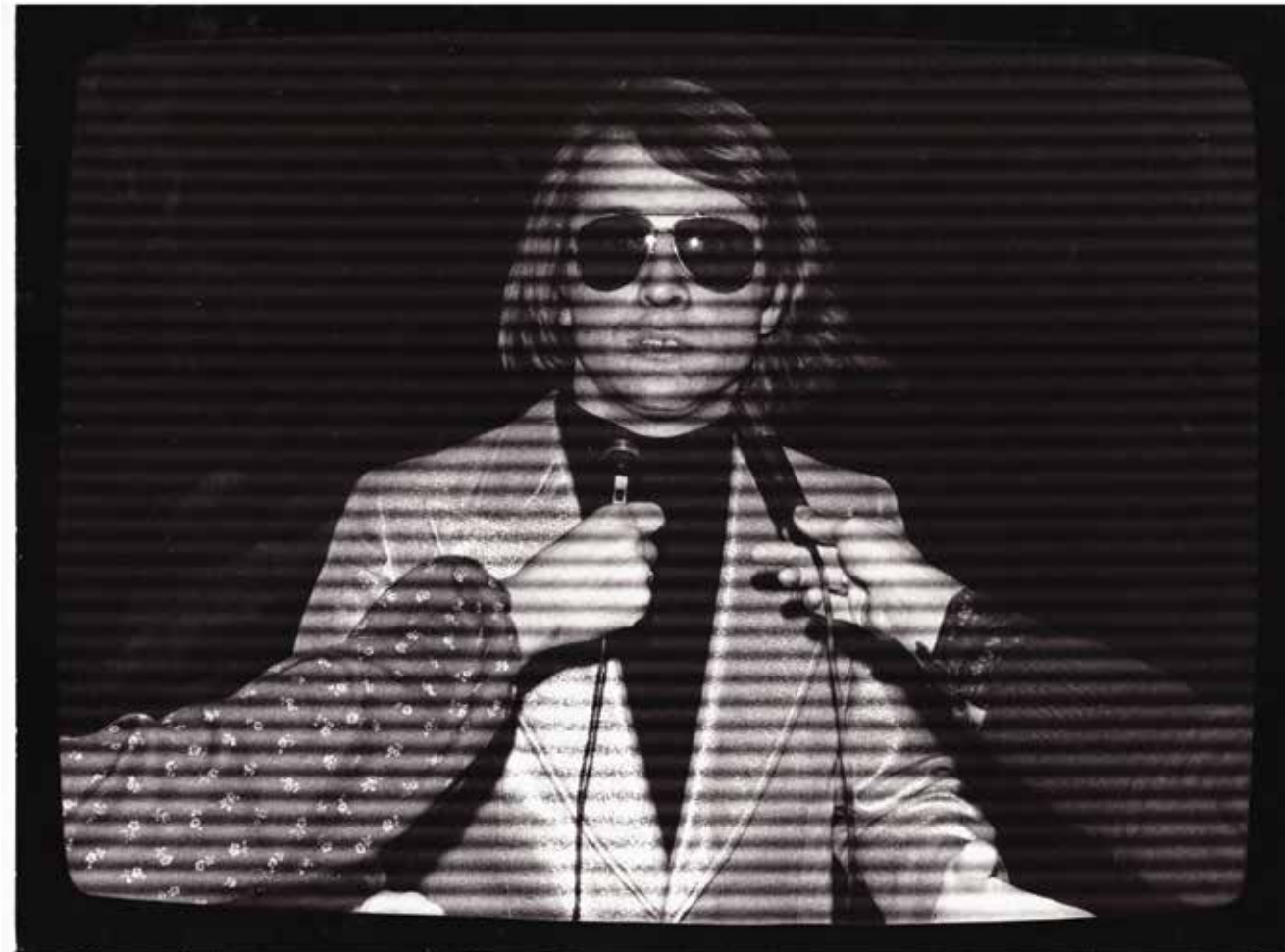
vintage print

sygnowana, datowana i opisana na odwrocie: ZYGMUNT RYTKA | 'Bluff' | 1976 | 27,6 x 20,5 | podpis i odcisk palca wskazującego artysty

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 4 500 - 6 000

Autor fotografii, filmów eksperymentalnych, sztuki wideo, instalacji. Przedstawiciel neoawangardy. Jednym z głównych obszarów poszukiwań artysty są badania medialne. Fotograficzne projekty Rytki wpisują się w tradycję sztuki konceptualnej. Seria fotografii „Bluff” przedstawia samego autora ćwiczącego karate. Cały ten performance „oglądamy” na ekranie telewizora. W ten sposób artysta, nie bez poczucia humoru, zwrócił uwagę na „fałszywość” obrazu telewizyjnego, poddając krytyce w ogóle problem komunikacji wizualnej, zwłaszcza manipulowanie przekazem mediów masowych.



60 ZYGMUNT RYTKA (1947) ▲

BLUFF, 1976 r.

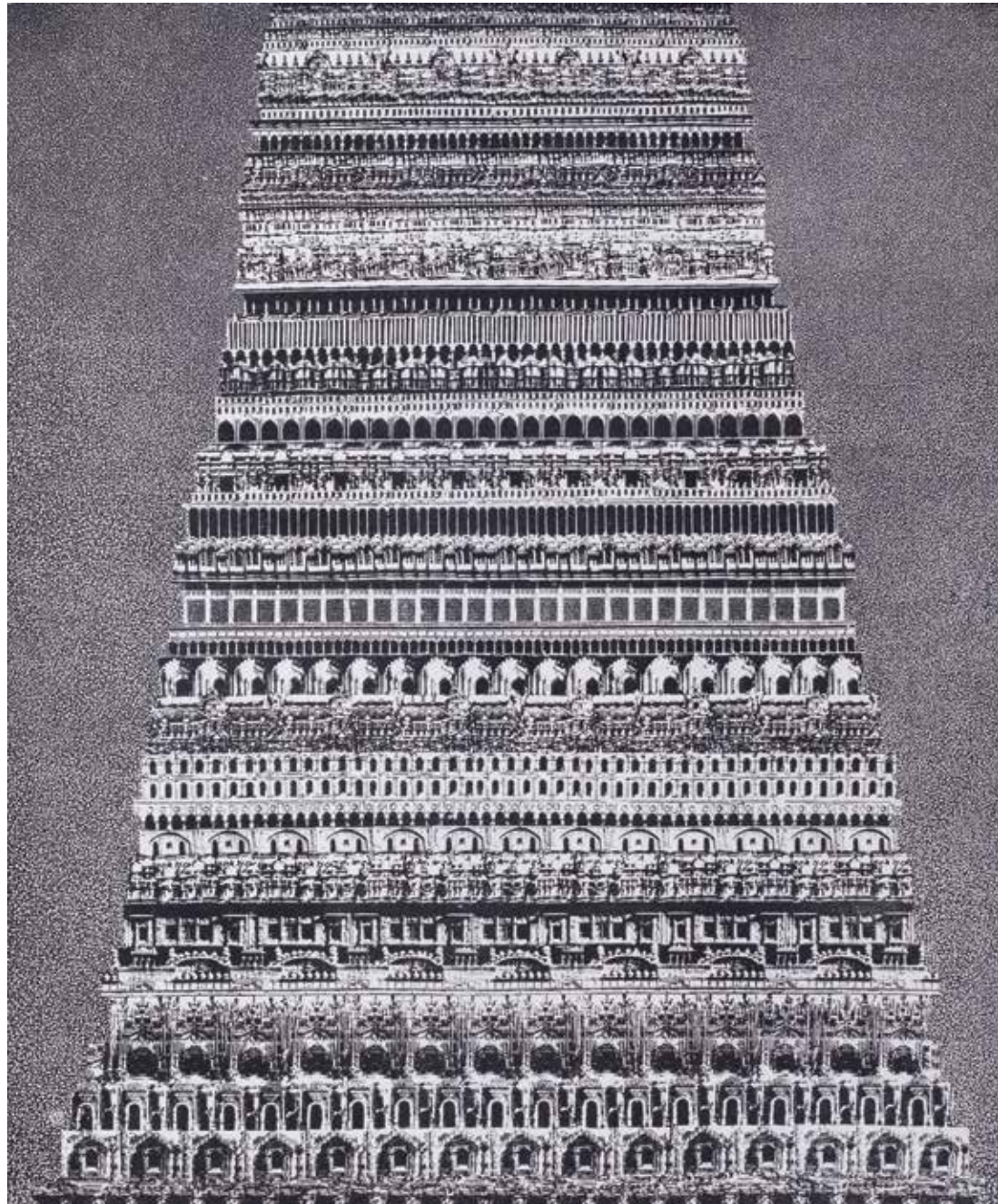
odbitka żelatynowo-srebrkowa, 22,5 x 16,7 cm

vintage print

sygnowana, datowana i opisana na odwrocie: ZYGMUNT RYTKA | 'Bluff' | 1976 | 22,5 x 16,7 | podpis i odcisk palca artysty

cena wywoławcza: 4 000 zł

estymacja: 4 500 - 6 000



61 ROMAN OPAŁKA (1931-2011) ▲

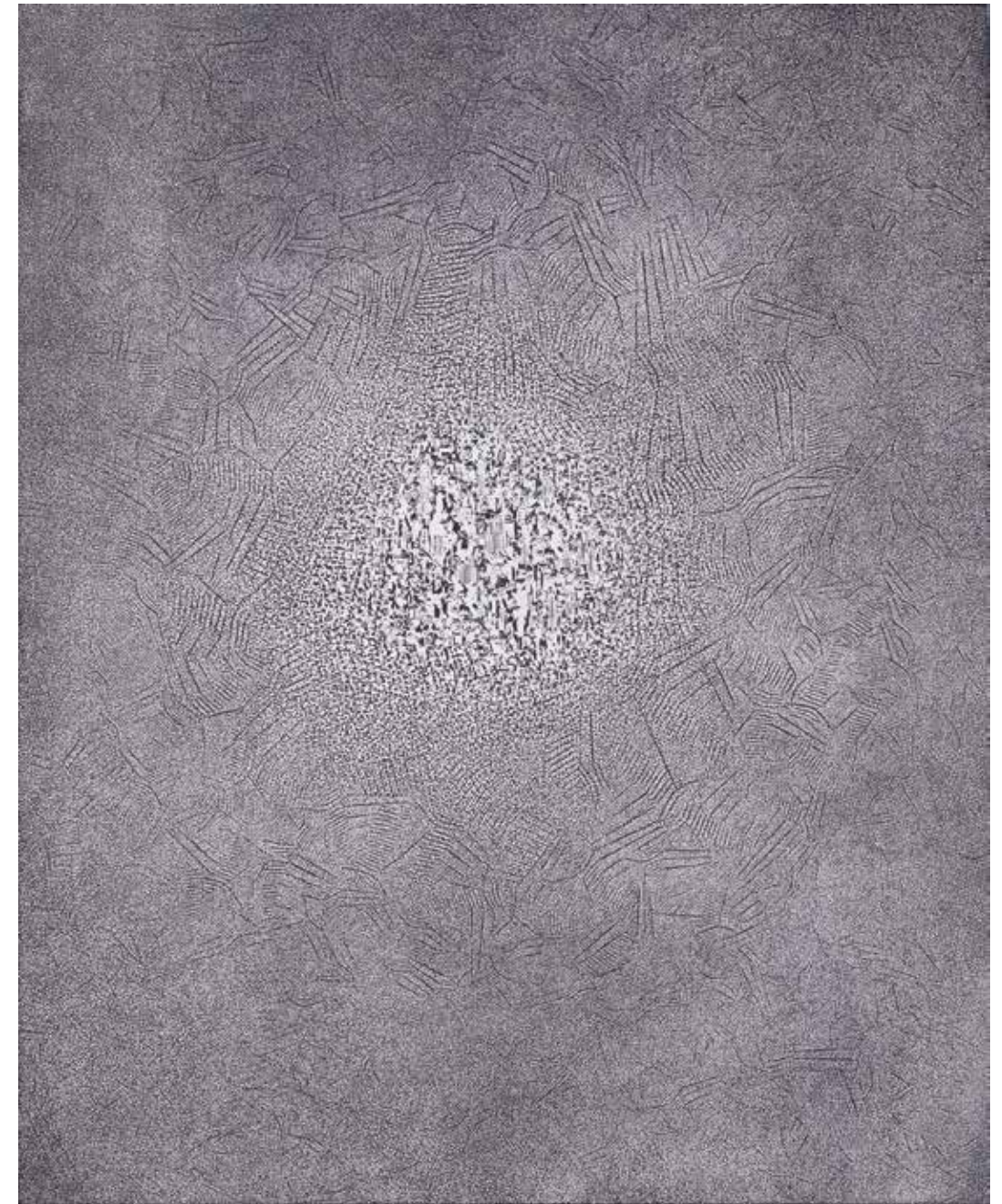
WIEŻA BABEL, 1968 r.

kwasoryt/papier, 59,5 x 48,3 cm (odcisk płyty), 68,3 x 56,3 cm (wymiar arkusza)
sygnowana oł. (nieczytelna) l.d.: Wieża Babel

cena wywoławcza: 3 500 zł
estymacja: 4 500 - 6 000

Malarz i rysownik. Zastąpił konceptualnym projektem tzw. obrazów liczonych. W rysunkach tuszem i w gwaszach Romana Opałki z 1960 roku, w ich złożonych strukturach, kompozycjach jednoczących powtarzające się, podobne do siebie elementy, znajdujemy zapowiedź przyszłych prac. *Kontynuację poszukiwań Opałki w dziedzinie struktur drobin – i w tym sensie bezpośrednie przedt-*

żenie koncepcji Chronomów – stanowiły grafiki (B.Kowalska, Roman Opałka, Kraków 1996, s. 42). Dojrzałą realizacją tej koncepcji był cykl kwasorytów „Opisanie świata” rozpoczęty w 1968. Należą do niego prezentowane prace, które były nagradzane na międzynarodowych przeglądach grafiki.



62 ROMAN OPAŁKA (1931-2011) ▲

POTOP, 1968 r.

kwasoryt/papier, 59,2 x 48,2 cm (odcisk płyty), 68,4 x 56,7 cm (wymiar arkusza)
sygnowana oł. (nieczytelna) l.d.: Potop kwasoryt 5/50 , p.d.: Opałka

cena wywoławcza: 3 500 zł
estymacja: 4 500 - 6 000

[...] w Potopie wyakcentowane w centrum planszy drapacze chmur Manhattanu bezimienną już masą gęstniejących, uogólnionych znaków zalewają obszar grafiki aż ku umownemu zamknięciu pola kompozycji. W Wieży Babel jak geologicznymi warstwami piętrzą się frazy stylów różnych epok, budując szczególnie, nie zamknięty kalendarz przemijania pokoleń.

Bożena Kowalska (w: B. Kowalska, Roman Opałka, Kraków 1996, s. 47)

REGULAMIN AUKCJI

Definicje:

Organizator – Antykwariat „ANTIQUA” z siedzibą w Warszawie, przy ul. Freta 19.
Obiekt - przedmiot o charakterze kolekcjonerskim lub dzieła sztuki przekazany Organizatorowi do sprzedaży. przez komitentów bądź stanowiące własność Organizatora. Zgodnie z oświadczeniami powierzone obiekty stanowią ich własność, bądź też mają oni prawa do rozporządzania nimi, a ponadto nie są one objęte jakimkolwiek postępowaniem sądowym i skarbowym.
Estymacja- stanowi szacunkową wartość obiektu. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej jej górnej granicy jest transakcją ostateczną. Estymacja nie obejmuje żadnych opłat dodatkowych.
Aukcjoner – Przedstawiciel Organizatora prowadzący licytację.
Postąpienie - minimalna kwota o którą wzrasta cena przy licytacji. Tabela postąpień stanowi załącznik do niniejszego regulaminu.
Cena uzyskana- ostateczna cena ustalona po zakończeniu aukcji.
Cena wywoławcza - cena od której zaczyna się licytacja.
Cena gwarancyjna - poufna cena minimalna, poniżej której obiekt nie może być sprzedany. Cena ta zawarta jest pomiędzy ceną wywoławczą, a dolną granicą estymacji. Poszczególne obiekty mogą nie posiadać ceny gwarancyjnej. Obiekty te oznaczone są w katalogu symbolem ▲.
Transakcja warunkowa – W przypadku zakończenia licytacji ponżej ceny gwarancyjnej zawarta transakcja wiąże strony pod warunkiem zaakceptowania wylicytowanej kwoty przez właściciela obiektu. Nieuzyskanie takiej zgody w terminie 7 dni powoduje rozwiązanie transakcji.
Opłata organizacyjna - opłata doliczana do ceny uzyskanej w wysokości 18%. Opłata ta zawiera wszelkie przewidziane prawem podatki i opłaty w tym podatek VAT oraz droit de suite. Opłata organizacyjna obowiązuje także w przypadku sprzedaży poaukcyjnej.

I POSTANOWIENIA OGÓLNE

1. Przystąpienie do licytacji oznacza akceptację przez klienta przepisów niniejszego regulaminu w całości.
2. Obiekty przeznaczone do sprzedaży w drodze aukcji podlegają weryfikacji pod względem autentyczności i stanu zachowania. Organizator, gwarantuje zgodność cech obiektów opisanych w katalogu i na stronach internetowych ze stanem faktycznym.
3. W trakcie aukcji Przedstawiciel Organizatora może prostować i uzupełniać opisy obiektów.
4. Organizator zastrzega sobie prawo do wycofania obiektów z aukcji bez podania przyczyn i nie ponosi z tego tytułu żadnej odpowiedzialności.
5. Organizator zastrzega sobie prawo uniemożliwienia uczestnictwa w aukcji bez podania przyczyn.
6. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne i prawne oferowanych obiektów.
7. Wszelkie reklamacje rozpatrywane będą zgodnie z przepisami prawa polskiego.

II AUKCJA

1. Aukcja jest prowadzona zgodnie z polskimi przepisami prawnymi przez Aukcjонера.
2. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania z licytacji bez podania przyczyn. Może także otwierać licytację obiektu działając w imieniu właściciela jak też sam składać kolejne oferty do poziomu ceny gwarancyjnej.
3. Do uczestnictwa w licytacji upoważniają tabliczki z numerami aukcyjnymi, które można otrzymać przy stanowisku rejestracyjnym po wypełnieniu formularza udziału w aukcji. dokonujący rejestracji ma prawo poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej. Tabliczkę z numerem aukcyjnym należy zwrócić bezpośrednio po zakończeniu aukcji, a w przypadku zakupu odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.
4. Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są do wpłaty wadium. Wadium w wysokości 1000 zł upoważnia do dokonania zakupu w przedziale 10 000 – 20 000 zł. Osoby zamierzające licytować powyżej tej kwoty winny dokonać wpłaty wadium w wysokości 10% wartości planowanych zakupów.

5. Organizator może reprezentować klienta na podstawie „Zlecenia licytacji” (formularz dostępny w katalogu, w siedzibie Organizatora oraz po zamówieniu pod adresem: info@antykwariat-antiqua.pl). W przypadku zlecenia licytacji z limitem, Organizator dokłada wszelkich starań, by zakupić obiekt w możliwie najniższej cenie. Na podstawie formularza możliwe jest także licytowanie przez telefon.
6. O wysokości postąpienia decyduje Aukcjoner. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez Aukcjонера i jest równoznaczne z zawarciem umowy kupna – sprzedaży między Organizatorem a licytantem, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji Aukcjoner rozstrzyga spór lub ponownie przeprowadza licytację obiektu.
7. W przypadku licytacji obiektu posiadającego cenę gwarancyjną jeżeli w trakcie licytacji obiekt nie osiągnie tej ceny zakończenie licytacji skutkuje zawarciem transakcji warunkowej, co ogłasza aukcjoner po zakończeniu licytacji.
8. Do kwoty wylicytowanej, która jest zarazem Ceną Uzyskaną Organizator dolicza Opłatę Organizacyjną. Organizator wystawia faktury VAT marża.
9. Kupujący jest zobowiązany do zapłaty należności za wylicytowane obiekty w terminie 14 dni od dnia aukcji. Organizator będzie uprawniony do naliczenia odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Wszelkie transakcje zawierane są w polskich złotych.
10. W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie, Organizator po bezskutecznym upływie dodatkowo wyznaczonego terminu na zapłatę, może odstąpić od umowy z nabywcą.
11. Własność wylicytowanego obiektu przechodzi na nabywcę z chwilą zapłaty pełnej ceny powiększonej o opłatę aukcyjną.

III ODBIÓR OBIEKTÓW

1. Obiekty wylicytowane i zapłacone powinny być odebrane w ciągu 14 dni od daty zakończenia aukcji. Dalsze przechowywanie wylicytowanych obiektów jest możliwe po uzgodnieniu warunków z Organizatorem.
2. Odbioru obiektów można dokonać osobiście w siedzibie Organizatora w godzinach pracy firmy.
3. Obiekty wylicytowane i zapłacone mogą być wysłane na koszt odbiorcy pocztą kurierską, zgodnie z jego instrukcją i po uzgodnieniu warunków Organizatorem. Organizator może odmówić wysyłki, jeżeli istnieje ryzyko uszkodzenia obiektu podczas transportu.
4. Organizator może zapakować obiekty do wysyłki po ustaleniu warunków z właścicielem i opłaceniu kosztów pakowania. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenia obiektu w trakcie transportu.

TABELA POSTĄPIEŃ

cena postąpienie
0 – 5 000 - 200
5 000 – 10 000 - 500
10 000 – 50 000 - 2 000
50 000 – 100 000 - 5 000
100 000 – 300 000 - 10 000
300 000 – 500 000 - 20 000
powyżej 500 000 wg uznania Aukcjонера z uwzględnieniem sugestii Licytantów.

ING BANK śląski
60 1050 1054 1000 0090 6192 1608

W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.

AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
29 maja 2017

ZLECENIE LICYTACJI

Zachęcamy Państwa do skorzystania z możliwości pisemnego składania zlecenia licytacji z limitem lub licytacji telefonicznej. Nie skutkują one żadnymi dodatkowymi kosztami dla Nabywcy.

Zlecenie licytacji z limitem ☐ Zlecenie telefoniczne ☐

Zlecenie musi być dostarczone (osobiście, pocztą, faksem na numer: +48 22 831-54-72 lub e-mailem: info@antykwariat-antiqua.pl) do siedziby Antykwariatu Antiqua nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Imię i nazwisko

Dowód osobisty (seria i numer)

NIP (dla firm)

Dokładny adres

E-mail, tel/fax

Gwarantujemy poufność danych osobowych.

Proszę o licytację następujących pozycji:

Nr pozycji w katalogu	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota lub licytacja telefoniczna

Zlecenie licytacji z limitem

Antykwariat Antiqua będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę. Zgadzam się na podniesienie oferowanej kwoty o:% w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości.

Zlecenie telefoniczne

W przypadku zlecenia telefonicznego prosimy o podanie numeru telefonu, który będzie aktualny w czasie licytacji. Pracownik Antykwariatu Antiqua potoczy się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych przez Państwa obiektów. Antykwariat Antiqua nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym przez Państwa numerem.

Numer Państwa telefonu do licytacji

Ja niżej podpisany/a oświadczam, że:

Zapoznałem się i Akceptuję wszystkie postanowienia Regulaminu Aukcji zawarte w niniejszym katalogu aukcyjnym. W szczególności zobowiązuję się do zapłacenia wylicytowanej kwoty wraz z doliczoną opłatą aukcyjną w ciągu 10 dni od terminu aukcji. Zgadzam się na przechowywanie i przetwarzanie moich danych osobowych przez Antykwariat Antiqua w celach koniecznych do realizacji niniejszego zlecenia.

.....
Imię i nazwisko

.....
data, podpis

ul. Freta 19, 00-227 Warszawa
tel./fax.: + 48 22 831 54 72
e-mail: info@antykwariat-antiqua.pl

AUKCJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
29 maja 2017

Opracowanie graficzne:

Tomek Rupociński, Agnieszka Rupocińska

Zdjęcia do katalogu:

Tomek Rupociński

Konsultacje konserwatorskie:

Renata Lisowska

Za konsultacje dziękujemy:

Klementynie Bocheńskiej

Indeks artystów:

ARTYMOWSKA ZOFIA	4,25
ARTYMOWSKI ROMAN	5,6
BAJ STANISŁAW	50
BEKSIŃSKI ZDZIŚŁAW	42
JOSHUA BEN-OR (JERZY BUDZISZEWSKI)	26,27
BERDOWSKA TAMARA	24
BERDYSZAK JAN	29
BERDYSZAK MARCIN	30
BISKUPSKA BOŻENNA	16
BRAUN BERNARD	33
BROLL URSZULA	10
CHLANDA MAREK	41
CHWAŁCZYK JAN	9
DAWSKI STANISŁAW	14,15
DOMINIK TADEUSZ	1,2
DRÓŹDŹ STANISŁAW	53
DWURNIK EDWARD	47,48
DYRZYŃSKI JACEK	31,32
FRYDRYCH WITOLD	3
GOŁKOWSKA WANDA	55
JACHTOMA ALEKSANDRA	23
JANIKOWSKI MIECZYŚŁAW TADEUSZ	22
KOBZDEJ ALEKSANDER	13
LEVITTOUX-ŚWIDERSKA BARBARA	17
MADEYSKA ARIKA	44,45
MAKOWSKI ZBIGNIEW	37,38
MIERZEJEWSKI JERZY	12
MILANOWSKI TOMASZ	51
MODZELEWSKI JAROSŁAW	43
NITKA ZDZIŚŁAW	46
NOWACKI ANDRZEJ	28
NOWOSIELSKI JERZY	20
OPAŁKA ROMAN	61,62
PAWLAK WŁODZIMIERZ	34
ROBAKOWSKI JÓZEF	58
RYTKA ZYGMUNT	59,60
SMOCZYŃSKI MIKOŁAJ	56,57
SOBEL JUDYTA	49
STAJUDA JERZY	11
STANGRET-KANTOR MARIA	8
STERLING MARC	7
SZAŃKOWSKI MACIEJ	54
TATARCZYK TOMASZ	39,40
TCHÓRZEWSKI JERZY	18,19
TOBIS ANDRZEJ	36
WINIARSKI ARTUR	35
WOLNIAK OLGA	52
ZUBAŁA WOJCIECH	21





ANTIQUA
ANTYKWARIAT • GALERIA